

4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3350 szt.
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

8
września
2025

NR 36
(3552)



Numer w sprzedaży do 14 września 2025 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także [facebook](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

ZYCIE BYTOMSKIE

facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

BYTOM

Abraham Klubu Sezam

STR. 10



BYTOM

Kiedy dostaniemy obiecane miliony?

STR. 4

BYTOM

Muzyczne uderzenie BeCeKu

STR. 13



Krzyczała i wzywała pomocy,
ale nie powstrzymała oprawcy

Bobrek: brutalnie zgwałcił swoją partnerkę

MAKABRYCZNE, TRUDNE DO POJĘCIA DLA
NORMALNEGO CZŁOWIEKA SCENY ROZEGRAŁY
SIĘ W DOMU PRZY UL. ŻWIROWEJ.

Małgorzata Himmel

W czterech ścianach własnego mieszkania kobieta została brutalnie zgwałcona przez konkubenta. Zmusił on ją do odbycia aktu seksualnego, choć kobieta protestowała, krzyczała i usiłowała się wydostać. - Śledczy ustalili, że podejrzany zgwałcił ofiarę używając do tego celu wielu przedmiotów, które wkładał jej w miejsca intymne - tłumaczy Marek Furdzik prokurator rejonowy z Bytomia. Kobieta była przerażona i kiedy tylko zwyrodnialec się oddalił,

zadzwoiła po pomoc. Na miejsce przyjechali policjanci, którzy zebrali zeznania ofiary i doprowadzili do zatrzymania sprawcy. Według informacji śledczych mężczyzna, który w tak potworny sposób potraktował partnerkę, nie był wcześniej karany. Za gwałt ze szczególnym okrucieństwem grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności. - Mężczyzna trafił do aresztu, tam będzie czekał na proces. Nie przyznaje się do winy, więc o karze dla niego zdecyduje sąd - dodaje prokurator. ■

Rekord pobity: 568 osób w strojach regionalnych na Rozbarku

STR. 14



BYTOM

Hokejowa Polonia: one bronią tytułu, oni wracają do elity

STR. 18



Małgorzata Himmel

malgorzata.himmel@zyciebytomskie.pltel: **697 395 897**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Ulica Skośna w Miechowicach to chyba całkowicie zapomniane miejsce. Stojące przy niej budynki są w fatalnym stanie, źle wyglądają zwłaszcza ich elewacje. Tragicznie prezentuje się też nawierzchnia drogi - pełna niebezpiecznych dla samochodów dziur i spękań. Jakby tego było mało, w sąsiedztwie jednego z domów powstało rosnące z dnia na dzień dzikie wysypisko. Uliczka nie jest zbyt długa, ale ruchliwa, bo stanowi dojazd do stacji kontroli pojazdów.

Marian Kucharczyk

Kilka tygodni temu skarżyłam się na waszych łamach na to, jak zaniedbano szombierski Park Fazaniec, który przecież niedawno był kompleksowo odnawiany. Ostatnio pojawiła się w nim jakaś ekipa i trochę posprzątała. Skoszono trawę i usunięto część powalonego drzewa. Ale to stanowczo zbyt mało, park nadal straszy swym wyglądem. Reszta gnijącego drzewa wciąż tu leży, a pełen kiedyś wody i zwierząt potok przypomina ściek. Jest zarośnięty dziczykami roślinami i brudny, a zwierzęta zniknęły. Jest jakiś pomysł na zatamtowanie tej sprawy?

Ewa Czyż

Ścieżka rowerowa biegnąca po dworcu kolejowym zamieniła się w toaletę publiczną. Jest systematycznie zanieczyszczana fekaliami i moczem, sam wiele razy natknąłem się w tym miejscu na osoby zafatwiające swoje potrzeby fizjologiczne. Dlaczego nikt ich nie ściga i nie próbuje ukarać? Możemy mieć pięknie odnowiony dworzec, ale ta jedna ścieżka psuje obraz całości.

Piotr Piątek

Myślę, że najwyższy czas na to, by rozważyć pomysł urządzenia w sąsiedztwie bytomskiego Ratusza nowego parkingu. Miejsce na to przecież jest, mamy tam sporo terenów zielonych. Obecna liczba miejsc postojowych jest dalece niewystarczająca. Kierowcy podjeżdżający pod urząd robią kilka kółek, zanim coś znajdą. To denerwujące i czasochłonne.

Edward Bartosz

Bytomianin wielką literą!

JUŻ ZA 4 MIESIĄCE BĘDZIE MOŻNA PISAĆ SŁOWA: BYTOMIANIN, BYTOMIANKA I BYTOMIANIE WIELKĄ LITERĄ I NIE ROBIĆ PRZY TYM BŁĘDU ORTOGRAFICZNEGO!

Marcin Halaś

To jeden z najczęściej popełnianych błędów ortograficznych, jaki spotykamy w tekstach dotyczących naszego miasta. Chodzi o pisanie słów bytomianin albo bytomianka wielką literą. Jest to możliwe tylko wówczas, jeśli rzeczownik ten stanowi część nazwy własnej - na przykład Światowy Zjazd Bytomian albo Bytomianka Roku. Natomiast w zwykłym zdaniu piszemy te słowa małą literą. Na przykład: bardzo porządnymi i pracowitymi ludźmi są bytomianie.

Polska ortografia nie jest łatwa, a czasami nie jest również logiczna. Bo jak wytłumaczyć fakt, że nazwy mieszkańców regionów piszemy wielką literą: Ślązak, Mazowszanin, Wielkopolanin, Kaszub, Pomorzanin, Kurp, Łowiczanin, Bawarczyk piszemy, a nazwy mieszkańców miast małą literą: bytomianin, warszawianin, krakowianin, lwowianin, berlińczyk, paryżanin?

Rada Języka Polskiego co jakiś czas wprowadza korekty zasad polskiej ortografii - raz są to zmiany rozsądne,



MARCIN HALAŚ

innym razem kontrowersyjne. Teraz RJP postanowiła „zrobić porządek” ze wskazaną przed chwilą niekonsekwencją. Podjęła zatem decyzję, że od 1 stycznia 2026 roku nazwy mieszkańców miast będziemy pisać wiel-

ką literą: Bytomianin, Warszawianin, Lwowianin, Krakowianin, Paryżanin. To logiczne, ale osobom zwracającym dużą uwagę na ortografię zapewne na początku zapewne trudno będzie się przyzwyczaić.

Ale żeby nie było tak, że wszystko będzie do końca „poukładane” - zachowana zostanie dowolność w pisaniu nazw nieoficjalnych, które nie są utworzone od oficjalnych nazw miast, regionów albo państw, lecz są „przezwykami”. I tak o Włochu będzie można pisać makaroniarz lub Makaroniarz, o Niemcu szkop lub Szkop (uwaga, to nie mowa nienawiści, ale przykład zamieszczony na oficjalnej stronie Rady Języka Polskiego). Wynika z tego, że wyrazy gorol i hanys nadal będziemy mogli pisać małą literą, ale formy: Gorol i Hanys nie będą błędne.

To nie jest zresztą jedyna zmiana, jaka wejdzie w życie 1 stycznia 2026 roku. W sumie jest ich 5. Najbardziej nas może zainteresować ujednolicenie pisania nazw i marek samochodów. Do tej pory prawidłowe formy brzmiały: ford, fiat, dacia, ale: samochód marki Ford, marki Fiat, marki Dacia. Teraz o pojedynczym egzemplarzu będziemy pisali wielką literą: mam Forda, Fiata, Dacie, Mercedesa, itd.

Zatem: Bytomianin (z wielkiej litery) to brzmi dumnie. A od Nowego Roku będzie to brzmiało również poprawnie (ortograficznie). ■

CYTAT TYGODNIA



12 września rozpoczynamy nowy rozdział w historii Polonii Bytom. Ten mecz to coś więcej niż inauguracja – to symbol powrotu do elity i dowód na to, że hokej w naszym mieście żyje pełnią życia. Widzimy się w hali – razem napiszmy tę historię na nowo!

Wpis na stronie internetowej hokejowej Polonii Bytom

LICZBA TYGODNIA

189

przez tyle dni
remontowano wiadukt
kolejowy oddzielający
Radzionków od Rojcy.

W miniony poniedziałek PKP PLK oficjalnie oddały go do użytku uszczęśliwiając zmęczonych objazdami mieszkańców miasta.

to moje ŻYCIE



Dariusz Kurzyński często sięga po gazety, bo lubi wiedzieć, co się dzieje w okolicy. - Zawsze zaczynam lekturę od wiadomości kryminalnych. Potem czytam o historii miasta, bo zabytki to moja pasja. To, co odkrywają archeolodzy w Bytomiu to dla mnie najciekawsze informacje.

Lubię też felietony, bo można zrozumieć spojrzenie na świat innych osób i skonfrontować je z własną opinią. Czasem czytam Życie Bytomskie online, ale fajnie jest mieć w rękach papierową wersję- dodaje pan Dariusz

ARCHIWUM

wydarzy się

ROZBARK>W poniedziałek, 8 września o godz. 17 w sali konferencyjnej Hotelu Przy Skarpie przy ulicy Kilara 29A odbędzie się spotkanie z Pawłem Kowalem, znanym politykiem, przewodniczącym Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych i jednocześnie Pełnomocnikiem Rządu do spraw Odbudowy Ukrainy. Firmuje je Koalicja Obywatelska. Wstęp wolny.

ŚRÓDMIEŚCIE> W czwartek, 11 września o godz. 16 Centrum Kresowe przy ulicy Moniuszki 13 zaprasza na kolejne, pierwsze po długiej wakacyjnej przerwie i przede wszystkim niezwykle ciekawie się zapowiadające wydarzenie z cyklu „Spotkania czwartkowe u Kresowian”. Tym razem nosi ono frapujący tytuł „Duch kresowy w uroczystościach”. Gośćmi specjalnymi będą specjalnie zaproszeni do naszego miasta wiceprezydent Częstochowy dr Ryszard Stefaniak oraz szef Centrum Macierz Polonii Marek Patecki.

Wielka modernizacja w szpitalu z myślą o seniorach

ŚRÓDMIEŚCIE. ZAKŁAD OPIEKUŃCZO-LECZNICZY DZIAŁAJĄCY W RAMACH BYTOMSKIEGO SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO NR 1 PRZY ULICY ŻEROMSKIEGO PRZEJDZIE GRUNTOWNĄ PRZEBUDOWĘ. DZIĘKI NIEJ PLACÓWKĄ STANIE SIĘ NOWOCZEŚNIEJSZA I BĘDZIE MOGŁA ZAPEWNIĆ FACHOWĄ OPIEKĘ ZNACZNIE WIĘKSZEJ LICZBIE SENIORÓW.

Tomasz Nowak

Wielki remont rozpoczyna się od prac rozbiórkowych prowadzonych w starym budynku mieszczącym ZOL, a ulokowanym przy alei Legionów. Trzeba je przeprowadzić, bo w nowej wersji placówka będzie wyglądała zupełnie inaczej.

Zadanie realizuje firma, która wygrała rozpisany przetarg. - To kluczowy moment dla naszego szpitala i bytomskich pacjentów. Modernizacja pozwoli nam nie tylko zwiększyć bazę łóżkową, ale także zapewnić pacjentom dostęp do nowoczesnego sprzętu, co znacząco poprawi jakość świadczonych przez nas usług. Cieszę się, że możemy realizować tak ważny projekt dla naszej placówki - mówi Kinga Wiczorek, p.o. dyrektora lecznicy.

Pozyskali dofinansowanie

Zgodnie z przyjętym planem wszystkie prace powinny dobiec końca w czerwcu 2026 roku. Firma działa



Po remoncie placówka zmieni swoje oblicze

w formule „zaprojektuj i wybuduj”, a to oznacza, że odpowiada ona za wszystkie etapy przedsięwzięcia. To powinno je usprawnić. Jakże potrzebna mieszkańcom naszego miasta, wśród których coraz więcej mamy wymagających systematycznej opieki seniorów inwesty-

cja jest możliwa dzięki dofinansowaniu pozyskanemu przez szpital. To 14, 3 miliona złotych z Krajowego Planu Odbudowy. W sumie modernizacja ZOL ma kosztować 17 mln.

Cele są dwa. Pierwszy to zdecydowane zwiększenie liczby łóżek dla

Rozwój takich placówek to konieczność

Zdaniem prezydenta Bytomia **Mariusza Wołosza** inwestycja prowadzona w szpitalu przy Żeromskiego jest niezwykle istotna w kontekście zmian demograficznych i rosnącego zapotrzebowania na opiekę nad seniorami: - To niezwykle ważne przedsięwzięcie dla Bytomia. Nasze społeczeństwo się starzeje, a my musimy zapewnić naszym mieszkańcom w podeszłym wieku opiekę na najwyższym poziomie. Rozwój tego typu placówek jest koniecznością, a dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy możemy ten cel osiągnąć.



podopiecznych placówki. Dziś jest ich 64, a po przebudowie pomieszczeń i zagospodarowaniu ich na nowo będzie aż 114. Cel drugi natomiast to poprawa warunków, w jakich starsze, wymagające opieki długoterminowej osoby przebywają w ZOL, często spędzając tam ostatnie miesiące życia. Co warto podkreślić będą też one miały zapewniony dostęp do nowoczesnego sprzętu medycznego. Fachową obsługę mają w zestawie.

Bez zakłóceń

Przed rozpoczęciem prac modernizacyjnych obecni pacjenci ZOL zostali tymczasowo przeniesieni do głównej siedziby bytomskiej szpitala przy ul. Żeromskiego. Tym samym funkcjonowanie oddziału nie zostało zawieszane, a pacjenci mają zagwarantowaną ciągłość leczenia bez jakichkolwiek zakłóceń. ■

Opera Śląska zaprasza

13.09.2025 start o godz. 17.00

15. Noc Teatrów GZM

GIUSEPPE VERDI

AIDA

50% BILETY taniej!

godz. 18.00

▶ **Zaśpiewaj z nami – zajęcia wokalne połączone z pracą nad dykcją**

godz. 17.00, 19.00 – dzieci
godz. 18.00, 20.00 – dorośli
Miejsce: Sala Koncertowa im. Adama Didura

▶ **Zaprojektuj operowy świat – zajęcia plastyczne**

godz. 17.30 – dzieci 7-9 lat
godz. 19.00 – dzieci 10-12 lat
Miejsce: Sala Szkoleniowa im. W. Ochmana

▶ **Studio Baletowe – otwarte zajęcia**

godz. 18.00 – maluchy
godz. 19.00 – grupa średnia
godz. 20.00, 21.00 – dorośli
Miejsce: Sala Baletowa

▶ **Stretching z elementami baletu przy blasku księżyca**

godz. 22.00-23.00 dorośli
Miejsce: Sala Baletowa

▶ **WYSTAWY**

Dotknij opery – wystawa kostiumów – przed Salą Koncertową im. Adama Didura

Wystawa instrumentów – Sala Szkoleniowa

Otwarte pracownie krawieckie – powstawanie kostiumów – II piętro

▶ **Poszukiwanie upiora w operze – zwiedzanie Opery**

godz. 22.00, 23.00
Zapisy: edukacja@opera-slaska.pl
maks. liczba zwiedzających w grupie: 30 osób

MECENAT:

PARTNERZY:

Górnos Śląsko-Zagłębiowska Metropolia

Organizatorem Nocy Teatrów GZM jest Górnos Śląsko-Zagłębiowska Metropolia

Województwo Śląskie

Opera Śląska jest instytucją kultury
Sponsorstwa Województwa Śląskiego

OPERA ŚLĄSKA W BYTOMIU

Kiedy wreszcie dostaniemy obiecane miliony na rewitalizację kamienic?

ŚRÓDMIEŚCIE. 200 MILIONÓW ZŁOTYCH EKSTRA NA REWITALIZACJĘ NASZYCH KAMIENIC W ROKU 2026 I 10 MLN JESZCZE W TYM NA OPRACOWANIE DOKUMENTACJI TEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA OBIECAŁ KILKA MIESIĘCY TEMU PREMIER DONALD TUSK. SPRAWDZAMY, CZY DOSTANIEMY TE PIENIĄDZE?

Tomasz Nowak

Jest maj 2025 roku, tydzień przed drugą turą wyborów prezydenckich z udziałem Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego. W bytomskim Ratuszu niespodziewanie pojawia się premier Donald Tusk. Podczas konferencji prasowej i w obecności prezydenta naszego miasta, Mariusza Wołosza szef rządu w pewnym momencie sam z siebie przywołuje temat spotkania wyborczego, jakie w roku 2023 z jego udziałem odbyło się w Szombierkach.

Tusk przypomina, że w jego trakcie zapowiedział przekazanie gminom 10 miliardów złotych na remonty mieszkań: - Umówiliśmy się na rewitalizację. Jeśli chodzi o środki europejskie, okazało się to nie takie proste, ale zamierzam jeszcze nad tą kwestią popracować - mówi. Jak podkreśla bytomianie mieli prawo oczekiwać, że konkrety pojawią się wcześniej.

Premier przeprasza

Czemu? Bo przecież zapowiedź wsparcia naszego miasta specjalnymi środkami na remonty kamienic wygłosił też kandydujący na najwyższy urząd w państwie Rafał Trzaskowski: - Za to, że musieliście być cierpliwi przepraszam i dziękuję, że wytrzymaliście, ale cieszę się razem z panem prezydentem, że będziemy zmierzać powoli do finału. O czuwanie nad tym projektem proszę marszałka województwa śląskiego Wojciecha Saługę, wojewodę śląskiego Marka Wójcika oraz ministra przemysłu Marzenę Czarnecką.

A potem padają najważniejsze z naszego punktu widzenia i jakże pięknie brzmiące słowa: - Przyjechałem dzisiaj powiedzieć pre-



Premier Tusk obiecał w Bytomiu specjalne pieniądze dla Bytomia. No to czekamy...

zydentowi Wołoszowi, że będziemy czerpali z naszych środków i rozpoczniemy od jutra, tak żeby były pieniądze na dokumentację, na razie to będzie skromne 10 mln, ale do końca przyszłego roku 200 mln zł do dyspozycji miasta Bytom i pana prezydenta - deklarował Tusk. I cały czas powtarzał, że Bytom jest miastem pięknym, doświadczonym przez ciężki przemysł i z tego powodu zasługującym na rządową pomoc.

Prezydent wyjaśnia

Ale czy na pewno? Podczas niedawnej konferencji prasowej zorganizowanej w tym samym miejscu prezydent Wołosz, tym razem stojąc samotnie, równie niespodziewanie zaczął od wyjaśnienia: - Wiem, że na to czekacie, więc chciałem powiedzieć, że na razie nie dostaliśmy ani tych 10 mln zł na przygotowanie projektów na remonty

Wystarczy na remont 50 budynków

Wedle szacunków władarzy naszego miasta 200 mln w dzisiejszych warunkach cenowych powinno wystarczyć na modernizację około pół setki kamienic. Uwaga: wszystkie muszą być w stu procentach własnością miasta. Wiadomo, że najwięcej pieniędzy pójdzie na spełniające te warunki budynki w Śródmieściu. Znacząca poprawa jego wyglądu, to główne założenie przedsięwzięcia. Ale są też między innymi plany przeprowadzenia także koniecznych i od dawna wyczekiwanych przez mieszkańców remontów na Rozbarku, czy przy ul. Siemianowickiej.

budynków, ani również wskazania, co do 200 mln zł na realizację tego projektu.

Prezydent oficjalnie upominał się o to, by rząd przeszedł od słów do czynów, ale na razie nic nie wskórał. - Poinformowano nas, że możemy wystąpić o fundusze z rezerwy budżetowej. Dostaliśmy nawet instrukcję, jak to zrobić. Problem w tym, że żeby takie pieniądze dostać, trzeba samemu zapewnić 20 procent wkładu własnego. W naszym przypadku to 40 milionów złotych. Nie stać nas na to i od początku o tym mówiliśmy, poinformowałem o tym premiera - mówił Wołosz. I dodawał: - Dokumentacja przekazana przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów nie pokrywa się z deklaracją premiera. Obiecywano, że będzie to wsparcie bez konieczności wkładu własnego.

Co dalej?

Postanowiliśmy zatem sprawdzić, co dalej z obietnicą i pieniędzmi. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy do końca września władze naszego miasta za pośrednictwem wojewody śląskiego mają wystąpić do rządu z wnio-

skiem o 210 mln na odnowę kamienic (z takim podziałem, jak dotąd). Odpowiedni dokument jest właśnie opracowywany.

Ale wedle nowych ustaleń nie otrzymamy tych pochodzących z rezerwy budżetowej pieniędzy od razu, nie zabiegamy też o to. Chociażby dlatego, że na pewno w tym roku nie zdołalibyśmy już wydać 10 mln na opracowanie dokumentacji. Kwota z Warszawy ma być przekazywana w częściach sukcesywnie przez kilka najbliższych lat.

Teoretycznie rząd mimo wszystko będzie oczekiwał naszego wynoszącego jedną piątą wspomnianej sumy wkładu własnego, lecz Bytom ma postarać się o to, by i na to stolica sygnęła groszem. Jako się rzekło, sami wyłożyć niczego nie zdołamy, no i wedle przywoływanych przez prezydenta Wołosza ustaleń poczynionych z szefem rządu nie musimy. Na przykład mogą to być środki, jakie dostajemy w ramach wyrównania jako miasto z grupy tych o najniższych dochodach. Ostatnio takie fundusze wpłynęły do nas i 11 innych miast oraz powiatów z rezerwy jako uzupełnienie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. ■

Wyrazy głębokiego współczucia oraz najszczerze kondolencje dla

dra n. med. TADEUSZA URBANA

Ordynatora Oddziału Położniczo-Ginekologicznego
Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Bytomiu
z powodu śmierci



RODZICÓW

składają

Prezes Zarządu i Pracownicy
Centrum Medycznego „SILESIANA” Sp. z o.o.

BYTOM

Pomóż ofiarom wybuchu

Trwa zbiórka pieniędzy na pomoc osobom, które straciły swój dobytek w efekcie wybuchu gazu w bloku przy ul. Miechowickiej.

Zdarzenie miało miejsce 3 czerwca. Na ostatniej kondygnacji doszło do eksplozji, w wyniku której uszkodzonych zostało kilkanaście mieszkań. W akcji uczestniczyło wiele zastępów straży pożarnej, karetki pogotowia i śmigłowce ratunkowe.

Po wybuchu wiele mieszkań wymaga kosztownych remontów. Lokatorzy potrzebują zatem naszego wsparcia. Możesz im pomóc, wpłacając pieniądze na specjalne konto na portalu zrzutka.pl

Zebrane środki będą podzielone proporcjonalnie do stopnia uszkodzenia mienia poszczególnych mieszkańców ul. Felińskiego 1-3. Warto wspomnieć, że wyceny szkód materialnych w lokalach mieszkańców, którzy zgłosili się o pomoc, dokonali niezależni kosztorysanci podczas wizji lokalnej. Link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/psvbexGoHa>

Jakie zmiany czekają nauczycieli i uczniów?

BYTOM. PRZYSZEDŁ NOWY ROK SZKOLNY, A WRAZ Z NIM POWAŻNE ZMIANY W PRAWIE OŚWIATOWYM. DOTYCZĄ ONE ZARÓWNO UCZNIÓW, JAK I NAUCZYCIELI.



Szkoła w Miechowicach



Nauczyciele z dyplomami za zdobycie awansu zawodowego

Małgorzata Himmel

To, co się zmieniło ma wedle zapowiedzi inicjatorów zmian sprawić, że w szkołach dzieciom i młodzieży będzie przyjemniej, edukacja stanie się prostą drogą do sukcesu, a szkolne korytarze wypełnią uśmiechnięci i wypoczęci pedagodzy. Czy tak się stanie? Zobaczmy.

Ostatnie lata pokazują, że edukacja w Polsce to raczej marazm, bieda i utrudnianie nawet prostych spraw. Mało kto chce zostać nauczycielem a ci, którzy wybrali tę ścieżkę zwykle nie stronią od narzekań. Bo choć można im zazdrościć płatnych wakacji, ferii i krótszego dnia pracy, to jednak koszty psychiczne często przewyższają zyski. Nauczycieli jest tak mało, że mogą przebiegać w ofertach pracy jak w ulgawkach. Podobnie jak rodzice rodzice dzieci w szkołach: te elitarne nadal są oblegane i trudno tam o miejsce. Ale te, które nie mają renomy na poziomie wojewódzkim z entuzjazmem witają nowych uczniów, nawet jeżeli nie spełniają oni wysokich wymagań.

Roszczenia i wakacje

W Bytomiu do szkół chodzi obecnie około 16 tysięcy uczniów. Ilu

jest nauczycieli - trudno stwierdzić. Nadal trwają ruchy kadrowe, więc nie ma informacji, czy wszystkie wakacje zostały obsadzone. Jeszcze pod koniec sierpnia na stronach Kuratorium Oświaty w Katowicach było kilkadziesiąt ofert pracy dla nauczycieli w naszym województwie. Na początku roku szkolnego, 4 września w Bytomiu poszukiwano nadal 15 nauczycieli (m.in. polonistów, informatyka, plastyka i anglisty), a aplikacje o pracę można nadsyłać do końca miesiąca.

Oznacza to spore zamieszanie w szkołach oraz zmiany planu lekcji dla uczniów. W czym tkwi problem? - Każdemu się wydaje, że praca nauczyciela to kilka godzin dziennie, a potem wolne. Kto ma bogatego męża czy inne dochody, nie musi martwić się o pieniądze, więc to nic innego jak wieczny luz. Tymczasem potem okazuje się, że to przede wszystkim problemy wychowawcze, walka o wyniki z egzaminów i godziny pracy w domu przy układaniu testów i sprawdzaniu prac. A pensja taka sama jak wóznego w szkole. Kto może szuka w innych miejscach lepszego zatrudnienia. Zwłaszcza, że dzieci jest coraz mniej i za chwilę i tak pracy w szkole nie będzie - komentuje Iwona, jedna z nauczycielek pracujących w szkole podstawowej.

Nowy przedmiot

Bodaj największe emocje wywołuje wprowadzenie nowego przedmiotu, wchodzącego od IV klasy szkoły podstawowej. To nieobowiązkowa edukacja zdrowotna zastępująca dotychczasowe wychowanie do życia w rodzinie. Minister Barbara Nowacka i inni przedstawiciele jej obozu politycznego przekonują, że to przedmiot wprowadzający młodych ludzi w ważne sprawy i wolny od ideologicznych przeżyłości. Ale przeciwników edukacji zdrowotnej, przekonujących, że namiesza ona dzieciom w głowach i stanie się okazją do ich seksualizacji nie brakuje. Ostatnie zdanie należy do rodziców. To oni do 25 września mogą wypisać swą pociechę z zajęć. Ciekawe, ilu bytomian i radzionkowian się na to zdecyduje.

Przypomnijmy też, że tygodniowo dzieci będą miały jedną lekcję religii zamiast dwóch.

Nowa ustawa

Minister nauki i szkolnictwa wyższego pod koniec wakacji podpisał nową ustawę. 1 września weszły w życie zmiany dotyczące m.in. przedłużania kadencji dyrektorów, zasad wynagradzania dyrektorów ponadwymiarowych, podwyższenia nagród jubileuszowych i odpraw dla nauczycieli, a także urlopów zdrowotnych oraz skrócenia okresu zatrudnienia w ramach umowy na czas określony dla nauczycieli początkujących. Ci z kolei będą mogli w krótszym niż dotychczas okresie zdobyć kolejny stopień awansu zawodowego, otrzymać mianowanie i wyższe wynagrodzenie.

Nauczyciele bez Karty

Nie każdy nauczyciel pracuje jednak w szkole państwowej. Ci, którzy wybrali szkołę niepubliczną są zwolnieni z zasad, jakie panują w resorcie oświaty, a wszystko zależy od dyrektora placówki. - Są miejsca, które oferują

Ile zarabia nauczyciel? Kwoty brutto:

Tytuł zawodowy magistra z przygotowaniem pedagogicznym:

- **początkujący:** 5.153 zł (zaraz po studiach)
- **mianowany:** 5.310 zł (po 4 obowiązkowych latach przygotowań do egzaminu)
- **dyplomowany:** 6.211 zł (po kolejnych 6 latach od uzyskania mianowania)

40-godzinny czas pracy i nie nakażają podchodzenia do stopni awansu zawodowego. Ale jak się przeliczy czas spędzony za murami szkoły, to taka praca nie zawsze się opłaca. Bo pensja w takich miejscach zwykle nie przekracza 5500 zł brutto, a nie ma płatnych dwóch miesięcy wakacji tylko jak w każdej firmie umowa o pracę i 26 dni urlopu. Plus jest taki, że można wybrać dzień wolny w dowolnym momencie, co w szkole publicznej jest bardziej skomplikowane - wyjaśnia Anna, która spędziła kilka miesięcy na przebieganiu w ofertach pracy i mimo wszystko zdecydowała się na publiczną placówkę.

Edukacja domowa

W całej Polsce aż 30 tysięcy uczniów korzystało z edukacji zdalnej, w tzw. szkole w chmurze. To forma edukacji domowej polegająca na samodzielnej nauce z pomocą platformy online, która zawiera materiały z podstawy programowej. Uczniowie nie mają lekcji stacjonarnych ani obowiązkowych zadań domowych, a jedynym obowiązkiem jest zdanie egzaminu klasyfikacyjnego. Szkoła oferuje dostęp do materiałów, konsultacji z nauczycielami oraz warsztatów, a także integruje społeczność uczniów poprzez dedykowaną aplikację. Dzieci więc uczą się same albo nauczycielem jest rodzic. Wyniki z egzaminów po takiej edukacji łatwo przewidzieć. Nie są oszałamiająco wysokie.

Obecnie kierunki uniwersyteckie, które kształcą nauczycieli nie są oblegane. Przeciwnie, większość studentów w tym roku wybrała psychologię, informatykę i kierunki medyczne. Popularne było też tworzenie gier komputerowych czy studia na politechnikach. Co będzie z edukacją za 10 lat? Czy dzieci zamiast w szkolnej ławce skończą edukację z głową w (szkolnej) chmurze? ■

Według was

Joanna Grażka



Uważam, że każda zmiana w prawie oświatowym powoduje wiele kontrowersji i narzekań. Potem wszyscy zapominają i żyją dalej. Nie ma o co bić piana. Czy jest jedna religia w tygodniu czy dwie, to i tak bez znaczenia, bo przecież to przedmiot nieobowiązkowy. Teraz problemem nie są zmiany ale to, co zrobimy, kiedy zabraknie nam nagle dzieci w szkołach.

Piotr Stołtny



Ciekawe jest to, że dwadzieścia lat temu nauczyciel to był taki zawód, że nikt nie miał szans na pracę, bo wszystkie szkoły były obstawione, a absolwenci ustawiali się w kolejce do pośredniaka. Tera magle mamy samych informatyków i marketingowców więc nie ma kto uczyć. Zamiast robić reformy, lepiej zaczęłyby dobrze płacić ludziom wykonującym ten zawód. Wtedy nie byłoby tylu wakacji.

Izabela Kołodziejczyk



Oświata to zawsze jest trudny orzech do zgryzienia, bo to wielka o nauczycieli, o uczniów i z rodzicami dzieci. Kto ma styczność z tą instytucją, obojętnie po której stronie barykady, ten wie, że to jest takie miejsce, gdzie zawsze będą problemy. To skupiska ludzkie, młodzi ludzie z problemami i nauczyciele pełni frustracji i zszarpanych nerwów.

Beata Zbierańska



Nie dziwię się, że jest tyle wakacji, bo kto by chciał pracować za 3 tysiące złotych w hałasie, bez szacunku ze strony dorosłych, z wiecznymi wymaganiami od przełożonych i bez szans na karierę? Podnieście pensje, to będziecie mieli duży wybór kandydatów do pracy. Kto może ten ucieka z tego zawodu tam, gdzie może jest więcej godzin, ale za to pracuje się w ciszy i bez takiego stresu.

Marcin Hałas

publicysta



Wykluczenie analogowe

Kilkanaście lat temu władze publiczne walczyły z tzw. wykluczeniem cyfrowym. Ta bitwa została wygrana chyba aż za bardzo.

Przypomnijmy, że „wykluczenie cyfrowe” oznaczało brak dostępu do internetu i wszystkich dobrodziejstw związanych z dostępem do tej sieci. Dzisiaj internet może mieć każdy, a problemem staje się raczej fakt, że coraz więcej rzeczy nie można zrobić bez korzystania zeń oraz instalowania aplikacji. Taka na przykład strefa płatnego parkowania w Bytomiu – gotówką uiścić opłaty nie sposób. Trzeba mieć kartę płatniczą albo mobilną aplikację bankową lub parkingową. Dzwonił ostatnio do mnie jeden z Czytelników, narzekając że jest to dyskryminacja osób posługujących się wyłącznie gotówką, która jest przecież prawnym środkiem płatniczym w Polsce. Ale to akurat można zrozumieć. Dziś kartę płatniczą ma już chyba każdy, a segregacja, liczenie i wpłacanie do banku bilonu byłoby uciążliwe dla operatora strefy płatnego parkowania.

Inna sprawa, że coraz większej ilości spraw i transakcji nie można zrealizować bez instalowania dziesiątków aplikacji, bez zakładania kont. A tych aplikacji nie można pobrać bez... założenia

konta Google. Ktoś, kto chciałby pozostać „analogowy”, czy choćby nie mieć konta w sieci – ma dzisiaj utrudniony lub zamknięty dostęp do wielu usług i funkcjonalności.

Klinicznym przykładem „przymuszania” do rejestracji oraz instalowania aplikacji są karty programy lojalnościowe największych sieci handlowych. Można posiadać plastikową kartę i na jej podstawie uzyskiwać zniżki przy zakupie niektórych towarów. Sęk w tym, że jeżeli przy kasie zeskanuje się nie fizyczną kartę, ale kod kreskowy lub QR z aplikacji – wówczas w przypadku części towarów zniżka jest większa. Jaki jest w tym sens? To nagroda za to, że jeśli mamy aplikację – jej operator może zbierać o nas więcej danych: nie tylko co i w jakim sklepie jego sieci kupiliśmy, ale także w jakich innych sklepach bywamy (aplikacja ma dostęp do lokalizacji), jaka jest nasza aktywność i mobilność.

Tak więc, jeżeli będziemy chcieli funkcjonować „analogowo” – bez smartfonów i aplikacji, pozostaniemy wykluczeni z dostępu do wielu usług. Natomiast funkcjonując w sieci, odnosząc z tego korzyści – przekazujemy informacje o nas dziesiątkom firm. A dzięki temu one jeszcze lepiej i skuteczniej sprzedadzą nam swoje produkty.

Mirosław Górka

z-ca dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku, wykładowca Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi



Wakacje, które się pamięta

Początek roku szkolnego nadszedł jak wybawienie. W końcu cisza w domu, choćby na kilka godzin. Nikt nie jęczy, że się nudzi, nikt nie włóczy się po kuchni z pytaniem o jedzenie, nikt nie wstaje o czternastej trzydzieści, żeby z pretensją spojrzeć na zimny obiad. Łazienka przestanie być punktem pielgrzymkowym, kuchnia odzyska status kuchni, a nie kantyny, a pieczara młodego człowieka na chwilę zostanie zamknięta. Tam wciąż będą góry skarpet, talerzy i szklanek, ale przynajmniej nie będą się piętrzyć w świetle dnia. Licznik prądu z wolni, nie będzie się kręcił jak Kacper Woryna na chorzowskim owału, komputer odpocznie, a rachunek za prąd przestanie wyglądać jak prognoza na klęskę domowego budżetu.

Patrzę na to i myślę, jak to było u mnie trzydzieści pięć lat temu. W wakacje było żwirne boisko, korkotrampi z gumy, gra w noża i trasy dla kapsli z flagami państw. Zbierało się puszki po piwie, opakowania po fajkach, piło się oranżadę z dziurawego woreczka i zjadało owoce z rapsa. Rowerem był najpierw Pelikan, potem Wigry 3, a z procy strzelało

się do wszystkiego, co wpadło w zasięg. Tata do dziś nie wie, ile mu drutu ukradłem na haszpy. Była też saletra, było głupio, ale jakże ciekawie. Dzisiaj za te wszystkie pomysły pewnie wyładowalibyśmy w Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych. Zbierałem też obrazki z gum i wafelków Kuku-Ruku, a w Składnicy Harcerskiej kupowałem modele samolotów. Goniło się, chowało, całe osiedle słyszało nasze „pobite gary”. No i oczywiście łamało się mikrostryki w joystickach od Commodore 64.

Ciekawi mnie, co dzisiejsze dzieciaki zapamiętają. Mam nadzieję, że nie skończy się na wspomnieniach o wirtualnych przygodach, lajkach i subskrypcjach. Bo jeśli jedyne, co pozostanie w pamięci, to ranking w grze czy liczba followersów, to chyba coś przegapią. Wakacje mają smak wolności, nawet jeśli trochę brudnej i niebezpiecznej. Mają zapach kurzu na zwirze, oranżadki w woreczku i drutu, który zniknął z piwnicy ojca. Chciałbym, żeby i dziś były tak samo żywe, tylko w innym wydaniu. Bo wrzesień nadejdzie zawsze, a wspomnienia z wakacji zostają na całe życie.

PLEJADA

16. PKO BYTOMSKI PÓŁMARATON

20 WRZEŚNIA

21 097, 10 500 LUB 5 000

SZCZEGÓŁY: www.bytomskipolmaraton.pl
plejada.gcity.pl

Stara oczyszczalnia zamieni się w centrum edukacji i rekreacji

ZAMŁYNIĘ. ZABYTKOWY BUDYNEK BYTOMSKIEJ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW "ŚRÓDMIEŚCIE" PRZEJDZIE METAMORFOZĘ I ZMIENI SIĘ W NOWOCZESNE CENTRUM EDUKACJI I REKREACJI.

Tomasz Nowak

Stanie się to dzięki przeszło 32 milionom złotych z Funduszy Europejskich dla Śląskiego, jakie trafią do Bytomskich Wodociągów. Te pieniądze pomogą nie tylko w rewitalizacji budynku danej oczyszczalni, ale także w ponownym zagospodarowaniu okolicznych terenów poprzemysłowych przy ul. Zabrzańskiej. Autorem koncepcji, w oparciu o którą miejska spółka ogłosi przetarg w formule zaprojektuj-wybuduj jest bytomskie, cieszące się uznaniem studio Medusa Group.

Decyzję o przyznaniu środków pod koniec sierpnia podjął Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Postępowanie na realizację prac ma zostać ogłoszone w czwartym kwartale bieżącego roku, a prace powinny zostać sfinalizowane do końca 2028 roku.

Powrót do źródeł

Rewitalizacja będzie głęboka. W jej efekcie powstanie nowoczesne, interaktywne centrum edukacyjne, którego misją będzie budowanie świadomości ekologicznej i nauka świadomego



Koncepcje opracowane przez Medusa Group są niezwykle ciekawe

korzystania z zasobów wodnych. Co warto podkreślić, nowa przestrzeń ma być ogólnodostępna. Posłuży zatem dzieciom, młodzieży, seniorom i osobom z niepełnosprawnościami. Odwiedzający przeobrażone miejsce skorzystają z takich między innymi atrakcji, jak: tętnia solankowa, ścieżki przyrodnicze, infrastruktura sportowo-rekreacyjna oraz miejsca do wypoczynku i piknikowania.

– To będzie inwestycja, która na nowo otworzy jedno z najważniejszych miejsc dla historii Bytomia.

Teren u podnóża Wzgórza św. Małgorzaty będzie wizytówką miasta dla wszystkich, którzy wjeżdżają do Śródmieścia od strony DTŚ – mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

Kolejny taki projekt

To kolejna z ważnych inwestycji w Bytomiu, która dołącza do projektów takich, jak: Skarpa Bytom, Szyb Krystyna czy EC Szombierki – łączących dziedzictwo przemysłowe

z nowoczesnymi funkcjami społecznymi i edukacyjnymi. – Wierzymy, że rewitalizacja zabytkowej spalarni i jej otoczenia nie tylko przywróci temu miejscu dawną świetność, ale też sprawi, że Bytom zyska kolejny, unikalny punkt na mapie postindustrialnego Śląska – mówi Dorota Rogosz, prezeska Bytomskich Wodociągów.

Zaczną jeszcze w tym roku

Inwestycja zostanie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Koncepcja przygotowana przez Medusę Group będzie integralnym załącznikiem do programu funkcjonalno-użytkowego. Szacowany koszt realizacji prac wyniesie 53 mln 189 tys. zł, z czego 32 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, a 3 mln 368 tys. zł pochodzi z budżetu państwa.

Środki na realizację przedsięwzięcia pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027, w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji – działania FESL.10.09 – dotyczącego ponownego wykorzystania terenów poprzemysłowych na cele rozwojowe regionu. ■

MIECHOWICE

Zły wnuczek

POLICJANCI ZATRZYMALI 35-LATKA ORAZ JEGO KOMPANA, KTÓRZY UKNULI PLAN NAPADU NA 80-LETNIĄ BABCIĘ JEDNEGO Z NICH. DO ZDARZENIA DOSZŁO NA UL. RACJONALIZATORÓW.

Trzeba zupełnie nie mieć serca, aby zachować się tak, jak ten mężczyzna. 35-latek postanowił, że w łatwy sposób zdobędzie pieniądze od własnej babci, osiemdziesięcioletniej emerytki. Chodziło o 10 tysięcy zł.

Zamiast zabrać się do pracy, wołał zarobić pieniądze szybciej. Namówił kolegę, aby poszli do bloku, w którym mieszkała babcia i podając się za znajomego jej zmarłego syna domagać się zwrotu rzekomego długu. – Mężczyzna zadzwonił domofonem, babcia wpuściła ich na górę. Kiedy otworzyła drzwi do mieszkania, znajomy wnuka potraktował ją gazem a potem mocno uderzył w bark. Starsza pani głośno krzyczała, więc szybko nadeszła pomoc. Obaj współnicy zostali błyskawicznie zatrzymani – opowiada Marek Furdzik prokurator rejonowy.

Obaj bandyci są już w areszcie, gdzie czekają na proces sądowy. Grozi im nawet 12 lat za kratami. **GoHa**

REGION

Będą rozmawiać o Bytomce



Bytomka płynie przez kilka śląskich miast

Jak zadbać o rzekę Bytomkę? Jak ją chronić, a jednocześnie wykorzystać do celów rekreacyjnych? Odpowiedzi na te pytania poszukają uczestnicy warsztatów organizowanych przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię.

Wspierana przez Fundację Zdrowa Rzeka inicjatywa nosząca nazwę „Klimatyczna Bytomka” skierowana jest do mieszkańców miast, przez które ta rzeka lub jej dopływy przepływa. Chodzi o Rudę Śląską, Gliwice, Świętochłowice, Chorzów,

Zabrze oraz Bytom. Każde spotkanie będzie się składać z dwóch części: spaceru badawczego i warsztatów informacyjno-edukacyjnych.

Trwający dwie godziny spacer powiedzie wzdłuż brzegów Bytomki. Prowadzący wskażą miejsca, które najlepiej ilustrują wpływ urbanizacji na naturę, ale także te, w których widać, jak natura regeneruje się samodzielnie. Spacerowicze nauczą się rozpoznawać typową dla dolin rzecznych roślinność i poznają korzyści płynące z błę-

Harmonogram warsztatów

13 września: Ruda Śląska
14 września: Gliwice
20 września: Świętochłowice
21 września: Chorzów
27 września: Zabrze
28 września: Bytom

Spotkania odbywają się zawsze w godzinach od 10 do 14:15.

kitno-zielonej infrastruktury. Zebrane tym samym obserwacje mają stanowić podstawę do dyskusji o tym, jak połączyć rekreacyjne wykorzystanie rzeki z jej czynną ochroną.

Druga część warsztatów to dyskusje i wspólne planowanie. Ich uczestnicy korzystając z wiedzy zdobytej w terenie, będą analizować obecny stan rzeki i proponować rozwiązania, mające na celu przywrócenie jej naturalnych funkcji.

Szczegółowe informacje i formularz rejestracyjny dostępne są na stronie metropolia-gz.pl, w zakładce Działania Metropolii > Klimatyczna Bytomka. (<https://metropolia-gz.pl/klimatyczna-bytomka/>). **IZO**

KARB

3 tysiące mandatu dla pirata drogowego

Przeszło dwa razy szybciej, niż pozwalają przepisy pędził ulicą Miechowicką 33-letni mieszkaniec naszego miasta siedzący za kierownicą renaulta. Policjanci, który go zatrzymali nie mieli innego wyjścia, jak wlepić srogi mandat.

Pirat drogowy został złapany na radar. Odczyt był szokujący: 106 kilometrów na godzinę. Tymczasem zdarzenie miało miejsce w terenie zabudowanym, gdzie wolno jechać maksymalnie 50 km/h.

Podwójna kara

Kierowcę od razu zatrzymano i wylegitymowano. Okazało się, że jest miłośnikiem dociskania pedału gazu do dechy, bo nie pierwszy raz tak rażąco złamał prawo o ruchu drogowym. W policyjnych kartotekach było już nieco informacji o jego wyczynach.

Jako recydywista 33-latek zgodnie z zasadami otrzymał

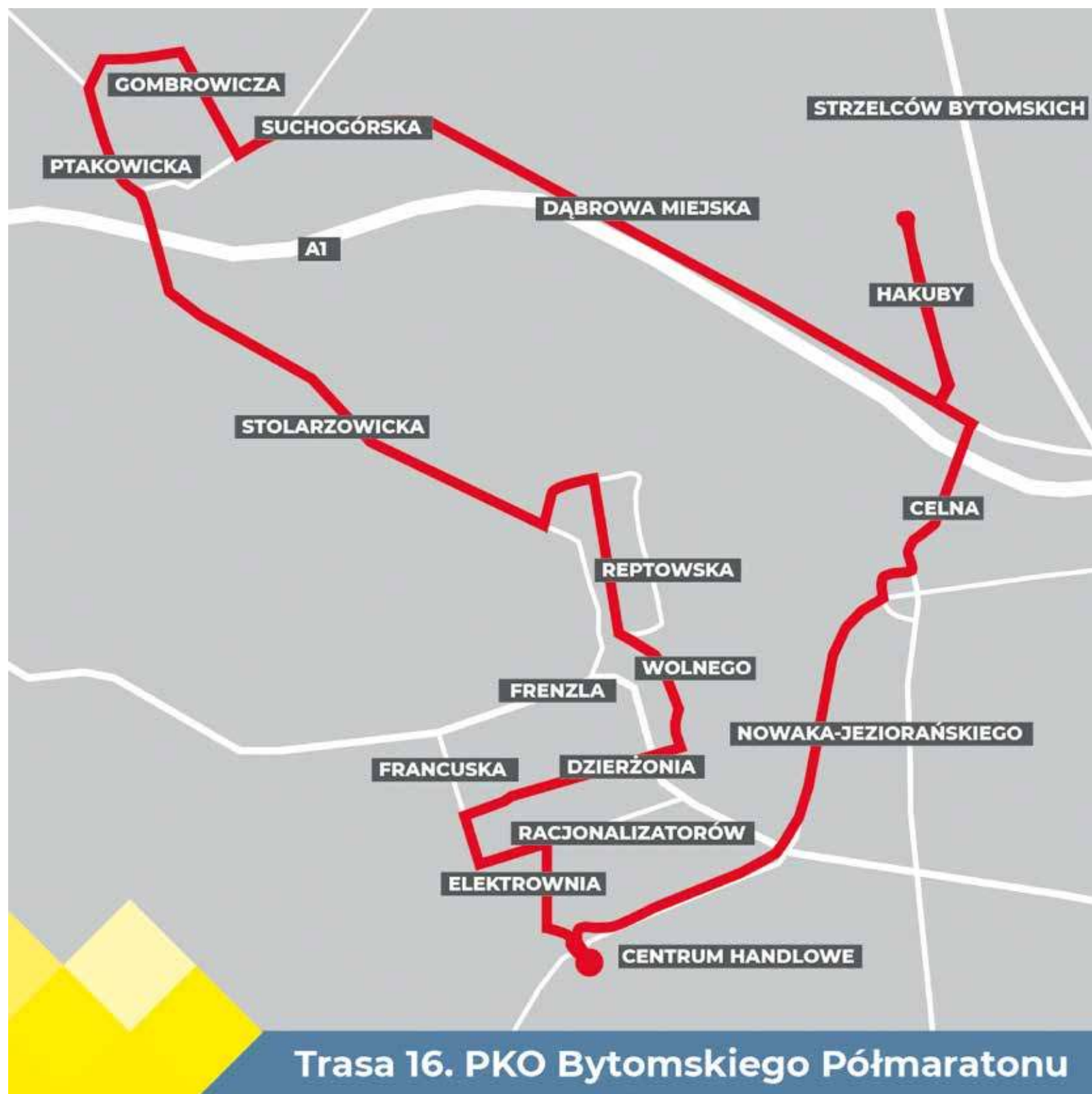
podwójną karę za swój czyn. Mundurowi dali mu mandat wynoszący 3 tysiące złotych, a do tego aż 13 punktów karnych. Sprawa jest poważna, bo to przecież to więcej, niż połowa, tego co można mieć, by nie utracić prawa jazdy.

Policja apeluje

Jeżdżący z nadmierną szybkością kierowcy cały czas są sporym problemem na naszych ulicach i przede wszystkim olbrzymim zagrożeniem. To oni swą brawurą często doprowadzają do groźnych wypadków i kolizji. Dlatego też funkcjonariusze bytomskiej drogówki po raz kolejny zaapelowali do uczestników ruchu, aby przestrzegali dozwolonych limitów prędkości i stosowali się do obowiązujących przepisów. Wszak na drodze jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale i za innych. **TON**

16. PKO Bytomski Półmaraton już 20 września

BYTOM. JUŻ 20 WRZEŚNIA BYTOM STANIE SIĘ ARENĄ SPORTOWYCH EMOCJI, KTÓRE PO RAZ PIERWSZY ROZEGRAJĄ SIĘ NA ZUPEŁNIE NOWEJ TRASIE – JEDNEJ, PEŁNEJ PĘTLI PÓLMARATONU! PKO BYTOMSKI PÓLMARATON 2025 TO NIE TYLKO PRESTIŻOWE ZAWODY W RAMACH KORONY PÓLMARATONÓW ŚLĄSKICH, ALE RÓWNIEŻ ŚWIĘTO AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ, KTÓRE PRZYCIĄGA BIEGACZY Z CAŁEGO REGIONU – ZARÓWNO PROFESJONALISTÓW, JAK I AMATORÓW. TEGOROCZNA EDYCJA TO TAKŻE SZANSA NA ZDOBYCIE CENNYCH NAGRÓD, W TYM LOSOWANEJ TOYOTY AYGO X, I WSPÓLNE SPORTOWE EMOCJE W WYJĄTKOWEJ ATMOSFERZE.



Trasa 16. PKO Bytomskiego Półmaratonu

i cieszyć się zmienną, ciekawą scenérią Bytomia.

Cztery dystanse – każdy znajdzie coś dla siebie

PKO Bytomski Półmaraton 2025 oferuje aż cztery różne dystanse, co czyni wydarzenie dostępnym zarówno dla doświadczonych biegaczy, jak i dla tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z bieganiem:

- 21,097 km – półmaraton (1 pętla – NOWOŚĆ!)
- 10 km – (2 pętle)
- 5 km
- 5 km nordic walking

Niezależnie od poziomu zaawansowania, każdy uczestnik ma szansę przeżyć wyjątkowy dzień i zmierzyć się z własnymi granicami.

Biuro zawodów i zapisy

Biuro Obsługi Zawodów znajdzie się w centrum G City Plejada. Pakiety startowe będzie można odbierać:

- 18–19 września (czwartek–piątek) w godzinach 16:00–20:00
- 20 września (sobota) w godzinach 6:30–8:30

Zapisy już trwają – formularz rejestracyjny dostępny jest na stronie: <https://www.zmierzymyczas.pl/2177/16-pko-bytomski-polmaraton.html>

Biegaj i wygrywaj – nagrody i losowanie Toyoty Aygo X!

Na zwycięzców w klasyfikacjach czekają atrakcyjne nagrody sportowe, a wśród uczestników (z wyjątkiem biegu na 5 km) zostanie wylosowana nagroda główna – Toyota Aygo X! To dodatkowy powód, by stanąć na starcie i dać z siebie wszystko – nie tylko dla medalu, ale i dla emocji, które zostają na długo.

Wspólna organizacja, wspólny sukces

Organizatorami wydarzenia są: OSiR w Bytomiu, MKS MOSM Bytom, Miasto Bytom i MZDiM Bytom, przy współpracy z partnerami: Bankiem PKO (partner tytularny), G City Plejada oraz Castoramą.

PKO Bytomski Półmaraton 2025 to nie tylko wyścig – to święto aktywności, społeczności i pozytywnej energii. W tym roku, dzięki nowej trasie, wydarzenie zyskuje zupełnie nowy wymiar. Nie może Cię zabraknąć! ■

Więcej szczegółów na temat aktualnej oferty centrum na stronie <https://plejada.gcity.pl/> oraz na profilu FB <https://www.facebook.com/CHPlejada>.

Już 20 września Bytom stanie się areną sportowych emocji, które po raz pierwszy rozegrają się na zupełnie nowej trasie – jednej, pełnej pętli półmaratonu! PKO Bytomski Półmaraton 2025 to nie tylko prestiżowe zawody w ramach Korony Półmaratonów Śląskich, ale również święto aktywności fizycznej, które przyciąga biegaczy z całego regionu – zarówno profesjonalistów, jak i amatorów. Tegoroczna edycja to także szansa na zdobycie cennych

nagród, w tym losowanej Toyoty Aygo X, i wspólne sportowe emocje w wyjątkowej atmosferze.

Już 20 września Bytom po raz kolejny stanie się stolicą biegaczy! Tegoroczna edycja PKO Bytomskiego Półmaratonu zapowiada się wyjątkowo – nie tylko ze względu na rekordową frekwencję i prestiżowe partnerstwo Banku PKO, ale także ze względu na całkowicie nową trasę, którą po raz pierwszy zawodnicy pokonają na jednej pętli. Start i meta biegu usytuowa-

ne będą przy centrum handlowym G City Plejada, które po raz kolejny gości sportowców z całego regionu.

Nowa odsłona znanej imprezy

PKO Bytomski Półmaraton to wydarzenie na sportowej mapie Śląska, które z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników. Impreza została włączona do cyklu Korona Półmaratonów Śląskich, organizowa-

nego przez Bank PKO. To oznacza jeszcze szerszy zasięg wydarzenia – a dla uczestników szansa na zdobycie sportowego wyróżnienia i niezapomnianych wrażeń.

Tegoroczna trasa to jedna z największych nowości – dystans półmaratonu (21,097 km) zostanie rozegrany po raz pierwszy na jednej pętli, co znacząco podnosi komfort biegu i atrakcyjność samego wydarzenia. Dzięki temu uczestnicy będą mogli jeszcze lepiej skoncentrować się na rywalizacji



16. PKO
BYTOMSKI
PÓŁMARATON

20 WRZEŚNIA
21 097 , 10 500 LUB 5 000



SZCZEGÓŁY: www.bytomskipolmaraton.pl

plejada.gcity.pl   



PLEJADA

całoroczny
BYTOM



Pół wieku z Sezamem

BYTOM. KLUB SEZAM BYTOMSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ DZIAŁA OD 50 LAT. OKAZAŁY JUBILEUSZ UCZCZONO PODCZAS MIŁEJ IMPREZY ZORGANIZOWANEJ W MINIONĄ ŚRODĘ W SIEDZIBIE PRZY ULICY CHORZOWSKIEJ

Tomasz Nowak

- To był czas wzruszeń, wspomnień i dumy z tego, że od pół wieku Klub Sezam jest miejscem spotkań, pasji i budowania więzi międzyludzkich. Ten jubileusz udowodnił, że Sezam żyje, rozwija się i ma przed sobą kolejne piękne lata - komentuje Izabela Kozak, miejska radna, a zarazem kierowniczka Klubu.

Na jego Abrahama pojawiło się wielu zaproszonych gości. Wśród nich znaleźli się byli i obecni podopieczni oraz instruktorzy prowadzący różnego rodzaju zajęcia oraz przyjaciele Sezamu. Z gratulacjami dla solenizanta i zespołu jego pracowników pospieszyli między innymi senator Halina Bieda, prezydent naszego miasta Mariusz Wołosz, a także prezes BSM Andrzej Panek.

Wszystkich zainteresowała przez wielu odbierana jako wzruszająca, wspomnieniowa wystawa przeszło 400 zdjęć obrazujących to, jak Sezam się zmieniał na przestrzeni lat, co się w nim działo oraz kto do niego przychodził. Fotografie dokumentują poza tym liczne sukcesy wychowanków Klubu. Imprezę uświetnił koncert zespołu Jazz Bar Band.



Utworzony w roku 1975 Sezam jest częścią historii Bytomia. Pod jego skrzydłami niezmienne rozwija się różnorodna i bogata działalność kulturalna oraz rekreacyjna. W Klubie działają różne sekcje i koła zainteresowań, zarówno sportowe, jak i artystyczne. Wszystkie pozwalają bytomianom na rozwijanie zainteresowań, pasji oraz talentów. Ale

przede wszystkim Sezam to miejsce łączące ludzi i dające im poczucie wspólnoty.

Klub organizuje także wycieczki i obozy. Klub „Sezam” to także miejsce, w którym mieszkańcy Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej mają szansę spotkać się we własnym gronie, a także z zarządem spółdzielni, policją i innymi służbami. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Chłopi w Beceku, czyli filmy i spotkania

„Chłopi” Władysława Reymonta będą tematem cyklu spotkań i projekcji w Beceku.

Czy młodzi czytają jeszcze „Chłopów”, za które polski pisarz otrzymał w 1924 roku literacką Nagrodę Nobla? Można wątpić - wszak to bite 4 tomy, a dzisiaj przecież czytanie kompletnie nie jest w modzie. Dzisiaj wiele osób zna „Chłopów” raczej z ekranizacji - i to bardzo optymistyczne założenie. Obie dotychczasowe będziemy mogli zobaczyć w Becekinie w ramach cyklu zatytułowanego „Nie potrzeba mi nikogo. Reymont i jego Chłopi”.

W sobotę 13 września o godz. 14 zaprezentowana zostanie klasyczna ekranizacja z roku 1973 z Władysławem Hańcą w roli Macieja Boryny i Emilią Krakowską jako Jagną. Natomiast dzień później w niedzielę 14 września o godz. 11 będzie wyświetlona wersja „Chłopów” jako filmu malarsko-animowanego w reżyserii - notabene urodzonej w Bytomiu - Doroty Kobieli-Welchman oraz Hugh'a Welchmana.

Pokazy filmowe dopełnione zostaną spotkaniami. W niedzielę po seansie filmowym odbędzie się spotkanie z aktorkami, które grały w obu ekranizacjach: Emilią Krakowską (Jagna 1973) oraz Sonią Bohosiewicz (wójtowa 2023). Natomiast w czwartek 18 września o godz. 18 rozpocznie się spotkanie autorskie zatytułowane „Jak chłop z chłopką”. Wezmą w nim udział rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Ryszard Koziółek oraz Joanna Kuciel-Frydryszak, autorką głośniejszej książki „Chłopki”. Goście będą rozmawiali o temacie wiejskiej społeczności oraz zastanowią się, w jaki sposób twórcy literackie oraz perspektywa czasu wpływa na postrzeganie wsi i jej mieszkańców. **MH**



Nie potrzeba mi nikogo. REYMONT I JEGO CHŁOPI

Przestrzeń do refleksji nad twórczością noblisty oraz jej miejscem we współczesnej kulturze.



13.09 (sobota), godz. 14.00
Seans filmowy „Chłopi”
w reżyserii Jana Rybkowskiego



14.09 (niedziela), godz. 11.00
Seans filmowy „Chłopi”
w reżyserii Doroty Kobieli
i Hugh'a Welchmana



14.09 (niedziela), godz. 13.00
Spotkanie i rozmowa
Emilia Krakowska
i Sonia Bohosiewicz
Prowadzenie: Ewa Niewiadomska,
Radio Katowice



18.09 (czwartek), godz. 18.00
Spotkanie autorskie
Jak Chłop z Chłopką
prof. Ryszard Koziółek
i Joanna Kuciel-Frydryszak
(autorka bestsellera „Chłopki”)



24.09 (środa), godz. 09.30
Wykład o komunikacji
i interpretacji utworów
dr hab. Michał Rusinek

Zapraszamy! Wstęp wolny!

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

pl. Karol Stanek 1, 41-902 Bytom / tel. 32 389 31 09 w. 101 / +48 500 277 802 / mail: info@becek.pl / www.becek.pl



Projekt zrealizowany we współpracy z Narodowym Centrum Kultury.
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Bytomianka Lata uczy i śpiewa szanty

NAJPIERW BYŁA W JEJ ŻYCIU MUZYKA. POTEM PRACA NAUCZYCIELA, POTEM SZANTY, AŻ WRESZCIE - PRAWDZIWE ŻEGLOWANIE. **ANNA GÓRECKA-CZARNY** ZOSTAŁA BYTOMIANKĄ LATA 2025.

Marcin Hałas

Jest bytomianką od urodzenia - z naszym miastem związane jest całe jej życie osobiste, zawodowe i artystyczne. Uczęszczała do dwóch liceów - najpierw III Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Bobrku. Tyle, że szkoła ta została zlikwidowana w czasie jej nauki, więc została przeniesiona do II LO im. Stefana Żeromskiego, gdzie zdała maturę.

Zaczęło się w dzieciństwie

Muzyka w jej życiu pojawiła się bardzo wcześnie. - W czasie spotkań rodzinnych byłam inicjatorką dziecięcych występów - opowiada pani Anna. - Przebierałyśmy się z siostrą oraz kuzynostwem w ubrania znalezione w szafie babć i każdy musiał coś zaśpiewać. Kiedy miałam 8 lat rodzice kupili mi pianino. Zobaczyłam wówczas, że mój tato potrafi na nim grać i pięknie śpiewać.

Anna Górecka przez 10 lat uczęszczała na zajęcia Społecznego Ogniska Muzycznego w Bytomiu. Po maturze wybrała Studium Nauczycielskie

w Gliwicach. - W dzieciństwie marzyłam, żeby zostać chirurgiem albo wojskowym. A potem to się zmieniło i postanowiłam zostać nauczycielką - wspomina. Jej pierwszym miejscem pracy była Szkoła Podstawowa nr 6 w Piekarach Śląskich. Po roku dostała pracę w bytomskiej Szkole Podstawowej nr 46 i uczyła w niej przez 31 lat.

W Cieszynie, na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego ukończyła studia magisterskie z zakresu wychowania muzycznego. W szkole uczyła muzyki oraz plastyki, a przez pewien okres, kiedy kolejna reforma połączyła te przedmioty - sztuki. W 1999 roku zaczęła pracować również w Młodzieżowym Domu Kultury nr 1 w Bytomiu. Obecnie jest to jedyne miejsce jej pracy - prowadzi tam Studio Piosenki „My voice”, które oferuje zajęcia wokalne dla dzieci i młodzieży.

Passat i Wesola załoga

To w MDK nr 1 rozpoczęła się jej przygoda z piosenką żeglarską. Wiadomo, że bytomski „Emdek” od lat jest silnym przyczółkiem pieśni ludzi



morza - m.in. za sprawą odbywającego się tutaj wojewódzkiego festiwalu Wiosenne Szantowisko. - Nasza placówka kojarzy się z szantami, więc i ja musiałam poznać ten rodzaj muzyki - opowiada Anna Górecka-Czarny. - Początkowo przygotowywałam zespoły do Wiosennego Szantowiska. - Nie były to klasyczne szanty, a piosenki żeglarskie opowiadające o życiu i pracy marynarzy, albo pieśni kubryku z akompaniamentem instrumentów. W 2002 roku, gdy festiwal przyjął for-

mułę edukacyjną, zostałam koordynatorką tego wydarzenia.

A potem pani Anna przekonała się do śpiewania szant, czyli pieśni a capella, którą pierwotnie marynarze żaglowców wykonywali w czasie pracy. Przekonała się tak bardzo, że założyła zespół „Passat”, w którym trzy dziewczyny śpiewały piosenki żeglarskie. Drugim jej „dzieckiem” był zespół „Wesola załoga” złożony z uczniów Szkoły Podstawowej nr 46. To był fenomen, bo oni śpiewali dalej, kiedy opuścili już szkołę. Zmienili tylko nazwę na anglojęzyczną: Happy crew ze względu na udział w zagranicznych festiwalach.

Pod żaglami

20 lat temu Anna Górecka-Czarny odbyła kurs żeglarski i uzyskała patent żeglarza jachtowego. - Dopiero wówczas przekonałam się jak wygląda naprawdę to, o czym śpiewam - mówi z uśmiechem. - Zaczęłam żeglowanie od Morza Bałtyckiego, co było dużym wyzwaniem, bo to są wody niespokojne i mocno „bujające”. Choroby morskie, wzburzone fale, nocne wachty

- to było trochę przerażające i równocześnie fascynujące. Pływała m.in. na Darze Młodzieży - udział w rejsie był zresztą nagrodą zdobytą wraz z zespołem Passat na festiwalu żeglarskim w Iławie. Obecnie pani Anna żegluguje przede wszystkim rekreacyjnie - po Morzu Śródziemnym oraz Atlantyku.

Panie z Ligi Kobiet Nieobojętnych postanowiły przyznać Annie Góreckiej-Czarny nagrodę i tytuł Bytomianki Lata. Nie jest to pierwszej jej wyróżnienie. Wcześniej otrzymała liczne nagrody, m.in. Medal Komisji Edukacji Narodowej, Srebrny Medal za Długoletnią Służbę od Prezydenta RP oraz Nagrodę Prezydenta Miasta Bytomia. „Jej pasja, ciepło i inspiracja pozostają nieocenionym wkładem w wychowanie kolejnych pokoleń bytomian” - czytamy w uzasadnieniu decyzji Ligi Kobiet Nieobojętnych.

Uroczystość wręczenia tytułu odbędzie się siedzibie Młodzieżowego Domu Kultury nr w piątek 12 września o godz. 18. W czasie tego spotkania usłyszymy szanty w wykonaniu laureatki oraz dorosłych już członków zespołu Happy Crew. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Mozaiki w Alei Muz



Gdzie wyrzucić papierka? O to nie będziemy już musieli się martwić. Przynajmniej w Parku Miejskim. Przynajmniej w tzw. Alei Muz.

Aleja Muz to figury greckich muz wyrzeźbionych przez Tadeusza Sadowskiego. Teraz będą miały dodatkową artystyczną „oprawę”. W ich pobliżu stanęły kosze na śmieci ozdobione mozaikami.

Mozaiki stają się jednymi z wyróżników Bytomia. Wszystko za sprawą artystek z galerii Stalowe Anioły Magdaleny Wichrowskiej i Katarzyny Sokołowskiej. Tworzą mozaiki sakralne, będące wystrojem kościołów oraz mniejsze mozaiki o różnej tematyce. Mozaikowe kwiaty możemy zobaczyć np. na murkach wokół Bytomskiego Centrum Kultury. To „pamiątka” z czasów pandemii COVID-19. W okresie lockdownu bytomianie

tworzyli je samotnie „w izolacji”, czyli we własnych domach.

Trzy mozaiki, które ozdobią kosze na śmieci wykonały panie z Ligi Kobiet Nieobojętnych. Jest to już kolejne „pilotowane” przez tę organizację mozaikowe przedsięwzięcie. Projekt został dofinansowany kwotą 8 tysięcy złotych przez Urząd Miejski. Radna Joanna Stępień - równocześnie działająca w Lidze Kobiet Nieobojętnych ma nadzieję, że to początek upiększania tego zakątka Parku Miejskiego. - W ramach Budżetu Obywatelskiego złożyliśmy projekt oświetlenia Alei Muz. Jeśli mieszkańcom spodoba się ta inicjatywa, to może już niedługo to miejsce zajaśnieje. Myślimy o tym, że w przyszłości mogłyby odbywać się tam kameralne koncerty - mówi Joanna Stępień. **MH**

LOMBARD
ŻYCIE POD ZASTAW

TU NAJWAŻNIEJSZY JEST CZŁOWIEK!

TV puls

**OGLĄDAJ!
PN-PT 19:00**

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Piątek, sobota i niedziela - 12, 13 i 14 września, godz. 18: G. Verdi - „Aida”.
Sobota 13 września, godz. 16 - 23: Noc Teatrów GZM. W programie m.in.: otwarte zajęcia Studia Baletowego, zajęcia plastyczne, wokalne i dykcyjne, poszukiwanie upiorna w operze - nocne zwiedzanie gmachu teatru (godz. 22 i 23).

TEATR TAŃCA ROZBARK

Sobota 13 września, godz. 19: „Late lovers of moon snow - **Spóźnieni kochankowie księżycowego śniegu**” - spektakl. Godz. 21: **Koncert zespołu Latające Talerze**. Wydarzenia w ramach 15. Nocy Teatrów GZM.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Czwartek 11 września, godz. 18: **Spotkanie autorskie** z Jackiem Hołubem.
Sobota 13 września, godz. 18: **Koncert muzyki ambientowej** - b10s & Fabian Klimanek.
Niedziela 14 września, godz. 16: **Spotkanie autorskie** z Jarosławem Kretem.

BECEKINO

8 - 11 września, godz. 17: „**Państwo Rose**” (czarna komedia, prod. Wielka Brytania/USA).
8 - 11 września, godz. 17.15: „**Nowe opowieści Franka**” (familijny, prod. Niemcy/Austria).
8 - 11 września, godz. 19: „**Jesteś wszechświatem**” (komedia romantyczna science fiction, prod. Ukraina/Belgia).
8 - 11 września, godz. 19.30: „**Sorry, Baby**” (dramat, koprodukcja: USA, Francja, Hiszpania).
12 - 18 września, godz. 16.50: „**Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą!**” (animowany, prod. Polska).
12 - 18 września, godz. 17.30 i 19.30: „**Teściowie 3**” (komedia, prod. Polska).
12 - 18 września, godz. 18: „**One to One: John i Yoko**” (dokumentalny, prod. Wielka Brytania).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Czwartek 18 września, godz. 18: Od dinozaurów do człowieka. Historia życia na Ziemi” - **wernisaż wystawy**. Gmach przy ul. Korfantego.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 13 września: **Kino Karolinka**. Godz. 14: „**Basia. Mam swój świat**” (animowany, prod. Polska). Godz. 16: „**Szkoła magicznych zwierząt 3**” (familijny, prod. Niemcy). Godz. 18: „**Triumf serca**” (biograficzny, prod. Polska/USA).
Niedziela 14 września, godz. 15: F. Lehar - „**Wesoła wdówka**” - operetka. **MH**

Będzie zjazd absolwentów Szkoły Muzycznej

10 WRZEŚNIA MIJA TERMIN ZAPISÓW NA ZJAZD ABSOLWENTÓW SZKOŁY MUZYCZNEJ W BYTOMIU. TO UROCZYSTE SPOTKANIE ZAPLANOWANO NA 18 PAŹDZIERNIKA.

Marcin Hałas

Wśród absolwentów bytomskiej placówki jest wiele wybitnych osobowości: dyrygenci Maciej Niesiołowski, Piotr Warzecha i Tadeusz Serafin, kompozytorzy Krzysztof Wolek i Adam Wesołowski, aktorka Agnieszka Fatyga, światowej sławy harfistka Cecylia Barczyk, profesorowie wyższych uczelni muzycznych oraz wybitni muzycy instrumentalści. Zapewne wielu spośród nich przybędzie do Bytomia, aby świętować tutaj jubileusz 80-lecia powstania swojej szkoły.

Zjazd absolwentów Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej i i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Bytomiu odbędzie się w sobotę 18



Wyremontowany gmach i aula. Na jubileusz szkoła prezentuje się pięknie

GRZEGORZ GOK

października. Od godz. 15 rozpoczyna się spotkanie absolwentów w siedzibie szkoły, będzie czas na jej sentymentalne zwiedzanie i obejrzenie pamiątkowych ekspozycji. O godz. 16.30 w Operze Śląskiej rozpocznie się jubileuszowy koncert. - Polska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna złożona z absolwentów szkoły wykona pełen wspomnień program, a za pulpitem dyrygentem stanie charakterystyczny dyrygent pan Andrzej Affeltowicz - czytamy w zapowiedzi wydarzenia. Uwaga! na ten koncert trzeba kupić osobny bilet w kasie Opery Śląskiej.

Natomiast o godz. 19 w sali gimnastycznej szkoły rozpocznie się uroczysty bankiet i zabawa taneczna. To będzie zamknięta część jubileuszu, przeznaczona tylko dla absolwentów szkoły. ■



11.09 (czwartek) godz. 18.00
Spotkanie autorskie

JACEK HOŁUB

Miejsce: sala Akwarium | Bilety: 5 zł



13.09 (sobota) godz. 11.00
Warsztaty

ZAPACHOWE LOVE

Czas trwania: 150 min | Miejsce: sala Antresola | Wiek: 18+ | Bilety: 50 zł



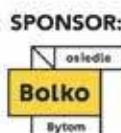
13.09 (sobota), godz. 15.00
Warsztaty

TANIEC INTUICYJNY

Czas trwania: 90 min | Miejsce: sala Ambasada | Wiek: 18+ | Bilety: 20 zł

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

pl. Karin Stanek 1, 41-902 Bytom / tel. 32 389 31 09 w. 101 / +48 500 277 802 / mail: info@becek.pl / www.becek.pl



PATRONAT MEDIALNY:



BeCeK zaserwuje nam mocne muzyczne uderzenie

BYTOM. BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY GOTOWE NA INAUGURACJĘ NOWEGO SEZONU ARTYSTYCZNEGO. PRÓCZ DOBRZE ZNANYCH I OCZEKIWANYCH WYDARZEŃ, JAK SPOTKANIA AUTORSKIE, BECEK CZYTA. BYTOMSKI FESTIWAL LITERACKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY, DNI KULTURY LUDOWEJ - BYTOMIR, CZY DOBRZE MI TU. DNI KULTURY WRAŻLIWEJ, PLACÓWKA SZYKUJE COŚ WYJĄTKOWEGO. TO CYKL KONCERTÓW ARTYSTÓW WIELKIEGO FORMATU I REPREZENTUJĄCYCH RÓŻNE STYLE.

Tomasz Nowak

Pierwszy akt mocnego muzycznego uderzenia czeka nas już 13 września o godz. 18. Wówczas to zaplanowano koncert muzyki ambientowej duetu błoś Fabian Klimanek. Powstał on na styku dwóch odmiennych muzycznych światów: akustycznej trąbki i elektronicznych eksperymentów. Fabian Klimanek jest trębaczem koncertowym w Paktofonice, ale przede wszystkim muzykiem poszukującym nowych brzmień na pograniczu free jazzu, muzyki współczesnej i eksperymentalnej. Z kolei ukrywający się pod pseudonimem błoś Jakub Mokrzyński, to producent i artysta dźwiękowy, specjalizujący się w elektronice improwizowanej, noise'ie i ambientowych pejzażach.

Artyści, których usłyszymy w naszym mieście na zakończenie Dni Kultury Wrażliwej wspólnie tworzą utwory, w których trąbka i elektronika spletały się w organiczny dialog. W efekcie ich pełne napięcie, subtelnych niuansów i improwizacji koncerty zamieniają się w fascynującą podróż w nieznane. Każda z nich jest jednorazowym, niepowtarzalnym doświadczeniem.

Solaris Lema i muzyka jazzowa

Kolejne warte uwagi wydarzenie odbędzie się 4 października o godz. 19. BeCeK wypełni się wtedy dźwiękami fortepianu, kontrabas i perkusji, przepływającymi się z brzmieniem głosu jednego z najbardziej cenionych polskich aktorów, a na jednej scenie spotkają się muzyka, największe dzieła Stanisława Lema oraz sztuka aktorska. Tak można opisać wydarzenie zatytułowane „Planet LEM: RGG & Robert Więckiewicz. Przewodnikami podczas tej wyprawy będą Łukasz Ojdana, Maciej Garbowski i Krzysztof Gradziuk tworzący grupę RGG.

Zalicza się ona do najważniejszych polskich zespołów jazzowych prezentujących się w formule klasycznego tria fortepianowego. Co warte podkreślenia jest ona poza tym ostatnim koncertowym składem legendy polskiego jazzu Tomasza Stańko. Członkowie RGG mówią o sobie tak: - Znamy się od wielu lat, cały czas się zaskakujemy, inspirujemy i wzajemnie napędzamy do działania. Jesteśmy niezależni i przepełnieni radością spontanicznego tworzenia, zapraszamy naszych słuchaczy do wspólnej przygody, której punktem wyjścia będzie naszym nieskrępowana wolność. Muzykom towarzyszyć będzie prezentujący fragmenty „Solaris” Lema Robert Więckiewicz, aktor teatralny i filmowy obdarzony charakterystycznym głosem, popularny i świetny, a co za tym idzie wielokrotnie nagradzany.

Sentymentalny powrót SBB

Zaledwie kilka dni po tej uczcie, bo już 10 października o godz. 19 czeka nas kolejna. Tym razem zaprosi na nią legendarny zespół rocka progresywnego SBB, czyli Silesian Blues Band, a później Szukaj, Burz, Buduj. Krytycy uznali SBB najlepszym zespołem muzycznym ostatniego 50-lecia w Polsce. Dziś to trójka muzyków grających pod wodzą Józefa Skrzeka (vocal, instrumenty kła-



Zespół SBB kiedyś w BeCeKu organizował swoje próby. W październiku wróci do tego miejsca



RGG i Robert Więckiewicz. A do tego Stanisław Lem



Kayah tym razem przedstawi jazzowe wersje swych piosenek

wiszowe, gitara): Apostolis Anthimos (gitary, instrumenty perkusyjne) oraz Amerykanin Frank Parker (perkuszja). Dodatkowym smaczkiem jest fakt, że do siedziby BeCeKu artyści mają ogrom-

ny sentyment. Wszak to właśnie tu przez długi czas organizowano próby zespołu.

Po występie SBB fani dobrej muzyki mają niewiele odpoczynku, bo już 17 października o godz.

18 na scenie naszej placówki stanie Mateusz Ziółko, uświetniający swym występem galę wręczenia Nagród Prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury - MUZA 2025 oraz Młodzieżowych Nagród Prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury - WENA 2025. Ziółko jest pianistą, wokalistą, kompozytorem, a także autorem tekstów koncertujących od ćwierć wieku. Dał się poznać między innymi jako finalistą I edycji „Mam Talent”, zwycięzca III edycji „The Voice Of Poland” oraz triumfator konkursu debiutów 51 KFPP w Opolu.

Kayah i standardy

Jeśli myśleliście, że to koniec październikowych atrakcji, to się pomyliliście. 24 dnia tego miesiąca o godz. 20 przewidziano bowiem koncert w ramach cyklu Śmiertelnie Dobry Tydzień. Czekają nas koncerty muzyki neoklasycznej Paduszyński/Couto, a więc dwóch wyjątkowych kompozytorów i pianistów tworzących w nurcie neoklasycznym. Ich muzyka pozwala wybrać się w medytacyjną podróż pośród swoich wspomnień i wyobrażeń. Artyści przeplatają spokój, melancholię z nadzieją, dając słuchaczowi przestrzeń, by zwolnić i na chwilę przestać gonić za uciekającą rzeczywistością.

Kto lubi Kayah, ten powinien sobie rezerwować czas 3 listopada o godz. 19. Znana artystka wystąpi u nas w ramach Festiwalu Palm Jazz/Kayah Quartet z projektem Jazzayah. To zestaw najbardziej znanych przebojów piosenkarki, ale podanych w zupełnie nowych, wyjątkowych, jazzowych aranżacjach. Do tego dochodzą piosenki autorskie. Nie zabraknie także jazzowych standardów, nie tylko amerykańskich.

Kayah na scenie wspomagać będą wybitni artyści sceny jazzowej. Pierwszy z nich, to Jan Smoczyński, pianista kompozytor i producent muzyczny wielu jej projektów, wywodzący się z jazzowego środowiska, ale mający bardzo szerokie zainteresowania muzyczne, które pozwalają mu na tworzenie intrygujących kolaży. Sekcję rytmiczną stworzą natomiast absolutnie światowi muzycy, od lat filary topowych zespołów: Michał Barański i Michał Miśkiewicz. Obydwaj posiadają unikatowe brzmienie, a ich zaproszenie do projektu jest zawsze gwarancją powiewu świeżości, ale i zapowiedzią obcowania z muzyką wysmakowaną, gdzie nacisk na brzmienie, sprężystość rytmu i muzykalność to baza, na której snują piękne opowieści. Tradycyjnie, wokalnie towarzyszyć będzie Kayah jej wieloletnia chórzystka, Iwona Zasuwa.

Ciepły baryton Uniatowskiego

I wreszcie ostatniego listopada o godz. 19 BeCeK zaprasza na występ Sławka Uniatowskiego w programie The Best Of II. Artysta zaprezentuje swoje wersje przebojów muzycznych idoli: Grzegorza Ciechowskiego, Zbigniewa Wodeckiego, Franka Sinatry oraz Andrzeja Zauchy. Wyjątkowe aranżacje, ciepły barytonowy głos, klimat i atmosfera koncertu sprawią, że ten wieczór na długo pozostanie w pamięci.

Szczegóły dotyczące koncertów można znaleźć na stronie Bytomskiego Centrum Kultury: www.becek.pl. ■

Ustrojyli się po chopsku, trefili na Rozbarku i pobili rekord

ROK TEMU SIĘ NIE UDAŁO, ALE TERAZ WYSZŁO Z POKAŻNĄ NAWIAZKĄ. W MINIONĄ SOBOTĘ PODCZAS ORGANIZOWANEGO NA TERENIE SKARPY BYTOM ŚWIĘTA ROZBARKU W JEDNYM MIEJSCU ZGROMADZIŁO SIĘ 586 OSÓB UBRANYCH W STROJE REGIONALNE, GŁÓWNIIE ŚLĄSKIE. REKORD POLSKI W TEJ DZIEDZINIE ZOSTAŁ ZDECYDOWANIE I Z ROZMACHEM POBITY.

Tomasz Nowak

Wydawało się, że będzie ciężko, bo akurat 6 września pogoda postanowiła utrudnić uczestnikom imprezy życie i obecne na niebie od wielu dni słońce ustąpiło miejsca deszczowi, zrobiło się też chłodno. Prezes Skarpy Bytom i główny inicjator całego przedsięwzięcia Dobromir Bujak oraz trzymająca nad wszystkim pieczę senator Halina Bieda od rana z niepokojem spoglądali w górę, ale byli pełni nadziei. Niepokoili się też inni, którzy już wczesnym popołudniem zaczęli się gromadzić na terenie dawnej kopalni Rozbark, tak pięknie i pomysłowo teraz zagospodarowanym.

Ale ludzie nie zawiedli, a pogoda w końcu się poprawiła. Tłum gęstniał z każdą minutą. Przyszło wielu bytomian, przyjechali goście z miast okolicznych, w tym sporo z Radzionkowa i Piekara Śląskich, ale także z dalszych zakątków Górnego Śląska. Wszyscy ubrani w tradycyjne śląskie stroje.

Szajfy, jelynioki i bruciki

Kobiety z widocznymi z daleka purporkami na głowie, w szpięgieltuchach, kieckach, zopaskach, wierznichach i kabotkach oraz przyciągających uwagę koralach i szajfach ozdobionych rozbarskimi różami, bo też i strój rozbarski widać było najczęściej. Mężczyźni z

kolei założyli jak należy jelynioki, czarne skórzane buty, białe, ozdobione haftami koszule, granatowe bruciki, jedwabki oraz huty na głowę. Wyglądało to imponująco i niezwykle efektownie. Mnóstwo też było dzieci, a dziewczynki zwracały uwagę efektownymi galandami.

W końcu bacznie obserwowani przez sędzię uczestnicy wydarzenia zebrali się w jednym miejscu, zaintowano "Szła dziewczeczka do laseczka" i zaczęło się wielkie liczenie. Chwila napięcia i wreszcie ze sceny padał upragniony komunikat: rekord Polski pobity, na Rozbarku zgromadziło się 586 osób w strojach regionalnych (były też góralskie i inne). Tłum eksplodował radością, bo wymagany wynik przekroczono o ponad 100.

Momy to!

Stojący na scenie, także ubrany w śląski strój prezydent Bytomia Mariusz Wołosz triumfalnie wznosił tablicę z certyfikatem potwierdzającym ustanowienie rekordu, a wzruszony Dobromir Bujak zaczął wszystkim dziękować. "Momy to! - krzyczała rozemocjonowana, prowadząca imprezę dziennikarka telewizyjna Izolda Czmok-Nowak, znana z programu "Dej pozór".

Ale nie tylko biciem rekordu się zajmowano. Na scenie zagrały Kapela Dejcie Pozór oraz gorąco oklaskiwany Zespół Pieśni i Tańca Śląsk, wieczorem zaś można się było zabawić na koncercie grupy Piersi. Wcześniej odbył się pokaz mody śląskiej, a w rolach modelek



Momy to, rekord pobity. Cieszą się: prowadząca imprezę Izolda Czmok-Nowak, Barbara Tworezczuk ze Stowarzyszenia Miłośników Rozbarku i prezes Skarpy Bytom Dobromir Bujak.



Prezydent Mariusz Wołosz i jego zastępcy też założyli śląskie stroje

i modeli wystąpili członkowie piekarskiej grupy kultywującej tradycję noszenia się po chopsku Ustrojyni po naszymu. Przy okazji widzowie dowiedzieli się sporo o elementach śląskiego stroju oraz zdobyli wiedzę na temat tego, co zakładano na poszczególne okazje.

Ukulały kluski

Uroczyste otwarto też przepięknie urządzone mieszkanko rozbarskie oraz izbę tradycyjności i nowoczesności Temu pierwszemu nadano imię Piotra Mankiewicza, twórcy radzionkowskiego Muzeum Chleba i wielkiego miłośnika śląskiego stroju oraz Rozbarku i Bytomia.

Atrakcji dodatkowych było znacznie więcej. Przygotowano stoisko edukacyjne "Śląski plac dawniej i dziś" oraz informacyjne projektu "Śląskie. Przywracamy błękit". Najmłodsi bawili się pod okiem animatorów na dmuchanych zjeżdżalniach i na ścianie wspinaczkowej, działało miasteczko zdrowia, a pisarz Marcin Melon uczył chętnych pisanie po śląsku. Były stoiska z pysznym jedzeniem, a największym powodzeniem cieszyły się warzone przez śląskie gospodynie kluski. Ciągłe je donoszono i ciągle było za mało.

Wszyscy jednak podkreślali, że najważniejsze jest to, że udało się tak licznie spotkać i zmanifestować śląskość. Śląskość, która nie jest skansenem, ale przyszłością. ■



OLKA FASOLKA GOTUJE

GNOGCHI Z KURKAMI W KREMOWYM SOSIE

Aleksandra Giczevska

Sezon na kurki to moment, na który czeka wielu smakoszy – te złociste grzyby mają wyjątkowy smak, który najlepiej wydobyć w prostych, ale pełnych charakteru daniach. Kłasyk: włoskie gnocchi w połączeniu z kremowym sosem śmietanowym i świeżymi kurkami tworzą danie, które łączy w sobie delikatność i aromat lasu. Idealne na elegancki obiad albo kolację w domowym stylu.

Przygotowanie:

Kurki oczyść dokładnie, większe przekrój na mniejsze kawałki. Na dużej patelni rozgrzej oliwę z dodatkiem masła, wrzuc cebulę i podsmażaj do zeszklenia, a następnie dodaj czosnek



i kurki. Smaż kilka minut, aż grzyby puszczą sok i lekko się zrumienią. Wlej śmietankę, dopraw solą i pieprzem, a potem gotuj na małym ogniu, aż sos zgęstnieje i nabierze kremowej konsystencji. W międzyczasie ugotuj gnocchi w osolonej wodzie zgodnie z instrukcją na opakowaniu – zwykle wystarczy kilka minut, aż wypłyną na powierzchnię. Odcedź je i od razu wrzuc na patelnię z sosem. Wymieszaj delikatnie, wsyp starty parmezan i pozwól mu się rozpuścić, by sos stał się jeszcze bardziej jedwabisty. Całość posyp świeżą natką pietruszki i podawaj od razu.

Wskazówki:

• Jeśli chcesz podkreślić smak, możesz dodać odrobinę białego wina, zanim

wlejesz śmietankę – sos nabierze głębi.

• Kurki najlepiej czyścić bez moczenia, ale jeśli są mocno zabrudzone, włóż je do miski z zimną wodą i łyżką mąki ziemniaczanej. Zamieszaj, odlej wodę i powtórz czynność – mąka „wyciągnie” piasek i ziemię z zakamarków.

• Do sosu możesz dorzucić garść szpinaku – ładnie dopełni kolory i doda lekkości.

• Danie świetnie smakuje też z odrobiną świeżego tymianku, który pięknie komponuje się z grzybami.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie

Instagram: @olkafasolkaa
i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

- 500 g gnocchi
- 300 g świeżych kurek
- 1 mała cebula (drobno posiekana)
- 2 ząbki czosnku (przeciśnięte)
- 200 ml śmietanki 30%
- 2 łyżki masła
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- 50 g parmezanu (drobno startego)
- sól i świeżo mielony pieprz do smaku
- świeża natka pietruszki do posypania

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Zremisowaliśmy z Holandią

w Rotterdamie 1:1. I fajnie, dobry wynik i dobry debiut trenera Jana Urbana. Dzień przed działacze PZPN czyli Polskiego Związku Piłki Nożnej ostro bawili się w jednej z rotterdamskich knajp. Pech ciał, że w tej samej knajpie był jeden z holenderskich dziennikarzy i wszystko opisał. Tace z shotami podobno wjeżdżały na stół tak regularnie jak metro na stację Młociny w Warszawie. No kurde panowie, ale że shoty? Z tego wyrasta się po studiach...

Cezary Kulesza, szef PZPN jest

zresztą wyjątkowo barwną postacią. Niektórzy z działaczy piłkarskich mówią o nim, że jest największym luzakiem na tym stanowisku od lat. Inni słowo "luzak" zamieniają na "prostak". Jeden z byłych piłkarzy reprezentacji twierdzi, że o ile Kamil "Grosik" Gwizdowski był kiedyś imprezowiczem, to Kulesza robi to dwa razy lepiej. Różnica jest jedna - "Grosik" robił to za własne pieniądze i nie zapraszał 44 kolegów i jednej koleżanki.

SZON Patrole pojawiają się w polskich galeriach handlowych.

W Bytomiu jeszcze o grupach małałotów filmujących nieco odważniej ubrane dziewczyny jeszcze nie słyszeliśmy, ale w Galerii

Katowickiej już byli. Kto za tym stoi? Mówi się o środowiskach związanych z którąś tam Konfederacją, ale wszystkie Konfy (kto je policzy, piątka z matematyki) zaprzeczają. Jest tak - dzieciaki dostają po stówie i mają obowiązek wrzucić kilka filmików na media społecznościowe. Gratulujemy pomysłu, bo SZON robi zasięgi i gardzimy. Nie tylko pomysłodawcami, ale i dziećmi, które się w to bawią. Naprawdę dla stowy jesteście w stanie niszczyć innego człowieka robiąc z niego ku... szona?

I teraz nawiązując do dzieciaków - Katarzyna Stoparczyk, dziennikarka związana m.in. z radiową "Trójką" zginęła w wypadku samochodowym na Podkarpaciu. Było mi dane kiedyś chwilę z nią porozmawiać o jej rozmowach z dziećmi, które bywały często zjawiskowe. Kasia mówiła jasno - to są rozmowy, które są odtrutką na polską debatę publiczną. Że są szczerze, czasami naiwne ale właśnie to jest w nich najpiękniejsze. Kasi już nie ma, pozostały jej rozmowy i nadzieja, że te dzieciaki nie nadrukują sobie w przyszłości na kamizelkach odbłaskowych hasła "SZON Patrol" i za stówkę nie będą promować na TokToku jakiegoś hasztaga. **MAK**

Tomasz po naszymu

Pyjter Mankiewicz bołby rod

Tomasz Nowak

Jak my tak sie trefili we łostatnio sobota na Rozbarku i łoblecyni po chopsku rachowali sie do rekordu, toch sie pomysłoł, co nojbarczy rod skiz tego wszyskiego bołby Pyjter Mankiewicz, ftory na pewno dziwoł sie na nos z nieba i uśmichoł. I wcale niny ino bezto bołby rod, co łostoł patronym izby rozbarski, choć lepi go uczcić chyba niny szło. Dyc to łon wymyśłoł, a potym stworzoł we Radzionkowie Muzeum Chleba, Szkoły i Ciekawostek. Skludzioł do niego mocka roztomajtych starych rzeczy i pamiontek, a ło koždy poradzioł dugo i co nojważniejsze fest ciekawie łosprowiać. Bajtle ftore przijydzwały do muzeum i suchały jego łosprowiano stoły ze łotwartymi gymbami i ani niny myślały coby zgobić. Ale to niny ma ani trocha dziwne, bo łon robioł to ze serca i na całego. A jesce wszysko dowoł bajtłom dotykać, pokazuwoł, jak co funguje. To sie cynsto we muzeach niny zdarzo. Idzie ino patrzyć, a nic niny wolno macać.

Nojbarzi jednak Pyjter Mankiewicz musioł być rod skuli tego, co tyła ludzi łoblykło sie po chopsku, a już nojbarzi skiz tego, co mocka ł nich robi to niny ino skuli bicia rekordu, ale durś, a do tego fest dowo pozór, coby te łoblykanie i przone Ślonskowi erbły bajtle.



Pyjter Mankiewicz

Dyc to łon przajoł strojowi słonskiemu jak mało fto. To łon namowioł inkszych, coby poszukali we starych szrankach merynek, zopasek, fortuchów, jakli, purpurek, galand, jelynioków, bruclików i hutów, abo dali sie uszyć nowe potym je łoblykli i paradnie sie pokozali. To śniym 13 lot tymu we Wielko Sobota piyrso srogo grupa we strojach ślonskich przisła do kościoła Świnyntego Jacka ze świnyconkom. Kożdego roku tych

ludzi boło coroz wyncy, az w końcu to samo zacli robić we inkszych parałach. Ja, bez Pyjtra Mankiewicza niny bołoby grup we ślonskich strojach, choby i moji, co sie mianuje Ustrojyni po naszymu.

A przeca Pyjter Mankiewicz niny boł Ślonzokiy! Skludzioł sie sam ze familiom ze Grudziądza. A potym zrobioł do Ślonska i Rozbarku wyncy, jak inksi. A we łostatnio sobota boł s nami. Jo to wym. ■

Horoskop na tydzień



BARAN

Wyjątkowo ważne jest w tym tygodniu odpowiednie znalezienie się w nowej sytuacji. Trafisz w przysłowiową dziesiątkę jedynie wówczas, gdy każdy krok, najmniejsze posunięcie dokładnie z wszystkich stron przeanalizujesz. Samotnych planety namawiają na wyjście z domu. Możecie poznać kogoś w teatrze, kinie albo nawet księgarni.



BYK

Koniec lata jest ci bardzo przychylny. Niech cię nie zwodzi to, że jesteś nieco nerwowo – opanuj się, by nie sprawkować innych do ostrej wymiany zdań. Więcej dystansu, nie tyle do otoczenia, co przede wszystkim do samego siebie. Weekend pod znakiem spotkań towarzyskich. Byki będą miały wyjątkowe szczęście do poznania ciekawych ludzi.



BLIŹNIĘTA

Zapowiada się dobra atmosfera w kontaktach rodzinnych i wcale niezłe widoki w sprawach zawodowych. Potrzebna ci będzie jednak w tym tygodniu pewna doza dyplomacji. Od niektórych sytuacji należałoby się trzymać z daleka, ale zbagatelizować ich nie będzie można. W weekend pomyśl o sobie i rodzinie. Spacer i szczerze rozmowy mogą zdziałać cuda.



RAK

W sprawach sercowych oczekuj zmian, a to dlatego, że zajmujesz postawę wyczekującą. Skąd ten ktoś drugi ma wiedzieć, co myślisz, skoro uparcie milczysz? Pod koniec tygodnia czeka cię miła niespodzianka – wyróżnienie, upominek. Zatem radość. Podziel się nią z najbliższymi.



LEW

Jeśli idzie o nowe, wiążące zadania – zachowaj dystans i odczekaj. Ktoś bowiem nie jest ci zyczliwy i knuje małą intrygę. Zważaj na to, by drobnostki nie wytrącały cię z równowagi i rytmu codziennych zajęć. Zaobraczkowane Lwy powinny czasem zrozumieć rozterki partnera i okazać mu wsparcie. W weekend razem odpocznijcie.



PANNA

Snujesz wielkie plany, które będą wymagać syzyfowej pracy. Nie licz zbyttno na łatwe sukcesy w ich realizacji – bo możesz przegrać. W domowych pieleszach nie unikaj tym razem wymiany zdań, bo ona tylko może wyjaśnić ostatnio powstałe niedomówienia. Panny szukające drugiej połówki będą zdumione, że budzą aż takie zainteresowanie.



WAGA

Jeśli potrafisz – i to rozumnie – wykorzystać możliwości, które się przed tobą otwierają – umocnisz swoją pozycję. Nie wolno ci jednak zaśniedzieć w starych nawykach i rutyniarskich metodach pracy. Dalsze szkolenie i doskonalenie wiedzy jest teraz niezwykle ważne. W weekend nie baw się w dyktatora, a zostaniesz sowicie nagrodzony.



SKORPION

Pamiętaj, spotkanie, które jest dla ciebie bardzo ważne, zaplanuj na czwartek. Planu osobiste, które ostatnio rozważasz, przemyśl jeszcze raz, nim się ostatecznie zdecydujesz. Możesz być w tym tygodniu bardziej drażliwy i mieć mniej cierpliwości. Przeczekał do weekendu. Atmosfera w domu będzie wtedy znacznie lepsza.



STRZELEC

Zejdź w końcu z chmur na ziemię, wakacje się skończyły! Postępowi w pracy sprzyja wzmożona wydajność i energia. W życiu prywatnym – małe, wywołane nieoczekiwaną sytuacją nieporozumienia. Jeśli im w porę nie zapobiegiesz, mogą doprowadzić do niepotrzebnych niesnasek.



KOZIOROŻEC

W życiu prywatnym niecodzienne, dobre widoki – prawie że sytuacja idealna. Trzymaj język za zębami, nie analizuj aż do znudzenia tego, dlaczego jest tak dobrze. Przyjmij stan, jaki jest i, zmieniając dotychczasowe postępowanie, dąż do tego, aby trwał stale. W pracy też raczej spokój. Nie zabraknie stałych zleceń i dodatkowych pieniędzy.



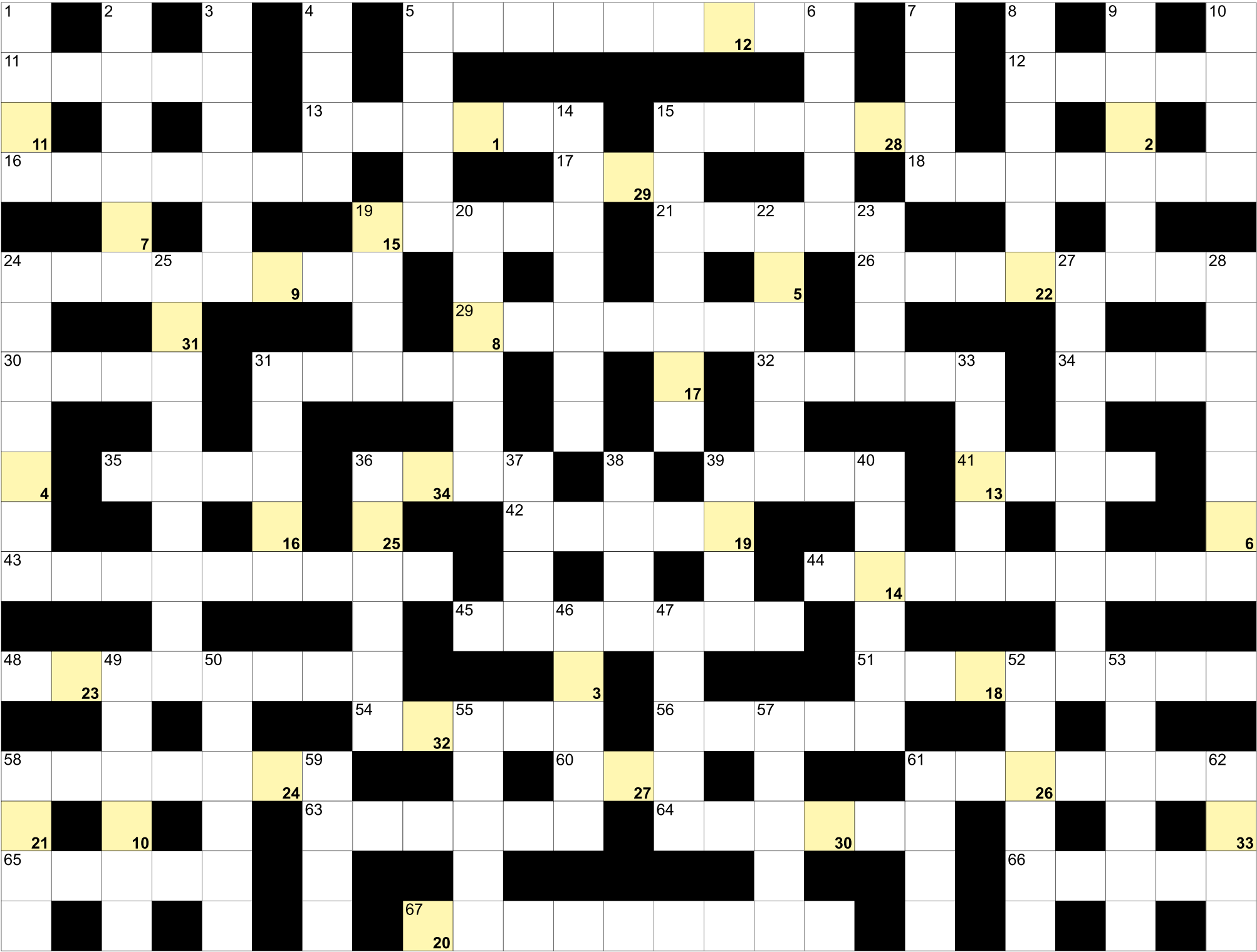
WODNIK

Natkniesz się na kilka przeszkód w drodze, którą sobie wyznaczyłeś, by dojść do upatrzonego celu. Zawalidrogi są niewielkie. Jeśli się od razu zorientujesz w ich znaczeniu – dobrze, bo w przeciwnym razie zatruć ci mogą najbliższe dni. Staraj się zrozumieć dziwne, niejednokrotnie, postępowanie twojego otoczenia. Być może właśnie ty jesteś tego źródłem.



RYBY

Jak na karuzeli. Raz jesteś w siódmym niebie, by za chwilę pogрузić się w czarnej rozpacz. Są jednak dni pozytywne, które musisz wykorzystać, nie zapominając przy tym o walce z „czarnymi myślami”. Trochę więcej pewności siebie. Dobre rokowania w sprawach finansowych. Dzięki dodatkowym zleceniom uda ci się szybko odrobić powakacyjne straty.



USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

PORZĄDKI ogrodowe. 880-024-633.

ŁAZIENKA- remont również dla niepełnosprawnych, tel. 507-055-024.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010.

DAM PRACĘ

ZATRUDNIMY kierowcę kat. C - Czeladź dobre zarobki, jazda naterenie Śląska. Kontakt 533 57-58-09.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach. Nieuregulowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

OFERTA dla Komorników, Urzędów Miast, Spółdzielni Mieszkaniowych, Biur Nieruchomości, prywatnych osób - dam mieszkanie na cele eksmisji. Tel. 888-338-088, biuromPark@gmail.com

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z tv, internetem. Z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 888-197-088.

SZUKAM PRACY

PILARZ, alborysta. 603-227-085.

MOTORYZACJA

KUPIĘ każdą Toyotę. 531 666-333.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY we wrześniu! Turnus od 1050 zł dla emerytów/rencistów lub inwalidów. U nas można skorzystać z masażu leczniczych i dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKI KREDYT z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY FIRMA „WALICKI“ KREMATORIUM

41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

✓ *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*

- wypłacanie zasiłków pogrzebowych
- sprzedaż trumien - 50 wzorów
- wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów
- tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi
- kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie
- pomniki i grobowce

✓ *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*

✓ *Posiadamy własne krematorium.*

✓ *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:

od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie”
w naszej sieci sklepów!**

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
 - Bytom, ul. Wrocławska 11
 - Bytom, Rynek
 - Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

**ZYCIE
BYTOMSKIE**

41-902 Bytom,
Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny,
Marcin Hałas, Małgorzata Himmel

Biurowie reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe
w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów
i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo
Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno
- Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek - piątek 7.30 - 15.05

Powiatowe Centrum
Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bez-
płatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki,
środy, czwartki w godz. 17.30-
19.30 **32/ 280-60-00**

REKLAMA

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA
ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

PETRALANA
fundacja



POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacjapetralana.eu

fundacjapetralana

fundacja_petralana

REKLAMA

Czarna Strzała wystrzelała medale

KRAKÓW. AŻ 12 ZAWODNIKÓW PODZIELONYCH NA DWIE DRUŻYNY KOBIECE ORAZ MĘSKIE POSŁAŁA NA 89. MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW W ŁUCZNICTWIE CZARNA STRZAŁA BYTOM. EFEKT? 4 MEDALE W RÓŻNYCH KONKURENCJACH.

Tomasz Nowak

Indywidualnie najlepiej spisała się Natalia Michalska, która zdobyła brązowy medal. W czołówce stawki została sklasyfikowana również Martyna Stach, zajmując 8. miejsce. Na etapie 1/16 finału swój start zakończyła Anna Szymańska, a w pierwszej rundzie swoje zmagania zakończyły: Ewelina Jadczyk, Małgorzata Janicka oraz Anna Kołodziejczyk.

W rywalizacji mężczyzn najwyżej sklasyfikowany został Jakub

Dutkowski zajmując 26. lokatę. W 1/24 z rywalizacji o miejsce na podium odpadli Bolestaw Szołtysik. Z kolei Jacek Ślimok, Stanisław Sypion, Wojciech Tokarz oraz Marcel Pinkawa musieli uznać wyższość swoich przeciwników już w 1/48 finału.

Świetnie spisała się drużyna seniorów złożona z Martyny Stach, Anny Szymańskiej oraz Natalii Michalskiej. Dzięki celnym strzałom obroniła ona wywalczony w zeszłym roku brąz. Drugi zespół kobiet w składzie: Anna

Kołodziejczyk, Ewelina Jadczyk oraz Małgorzata Janicka zakończył zmagania na miejscu.

Nasze zawodniczki zdobyły również małe medale w konkurencji FITA. Po złoty medal na odległości 50m z wynikiem 329 punktów sięgnęła Martyna Stach. Natomiast Natalia zdobyła brązowy krążek na odległości 60m uzyskując 333 punkty

Drużyny męskie Czarnej Strzały sklasyfikowano odpowiednio na 15. i 16. miejscu. ■



FB CZARNA STRZAŁA

JUDO
CZAS NA RUCH

DO 20 WRZEŚNIA

HALA GKS CZARNI BYTOM

DZIECI OD 5 DO 16 LAT

ZAPISZ SIĘ!

PSST, KAŻDY KTO ZAPISZE SIĘ DO 20 WRZEŚNIA OTRZYMA PREZENT

GKS CZARNI BYTOM

judobytom.pl

REKLAMA

OLEŚNO, GRODZISK MAZOWIECKI, DRZONKÓW

Tenisiści stołowi wrócili do gry

5 września swe rozgrywki zainaugurowała Ekstraliga Tenisa Stołowego. Występujący w niemal całkowicie odmienionym składzie zespół Polonii Petralany Bytom zaczął od zwycięstwa.

Nasi na wyjeździe ograli 3:1 ekipę Villa Verde Olesno. Znakomicie w drużynie z naszego miasta zadebiutował Lubomir Jancarik, który wywalczył 2 punkty. Punkt dla Polonii nowego zespołu zdobył także Węgier Tamas Lakats. Co ciekawe łącznie w obydwu drużynach po raz pierwszy zagrało aż 5 zawodników ale to nasi debiutanci okazali się lepsi.

Przyjrzyjmy się poszczególnym wynikom: Andrei Putuntica-Patryk Zatówka 3:1 (8,5,-10,7), Alan Kulczycki-Lubomir Jancarik 1:3 (10,-7,-3,-7), Francisco Sanchi-Tamas Lakatos 0:3 (-6,-8,-7), Andrei Putuntica-Lubomir Jancarik 1:3 (-9,-13,8,-9). W minioną niedzielę natomiast bytomianie podejmowali Bank Spółdzielczy Orlicz 1924 Suchedniów.

Wojtaszewski pokazał talent

Dobrze spisują się też najmłodszy pingpongiści naszej drużyny. Miłosz Wojtaszewski wziął udział w największym turnieju w Polsce w kategorii Zak, a więc Pingla Cup i zaprezentował się znakomicie. W fazie grupowej zdominował rywali, zajmując 1. miejsce w grupie dzięki kompletowi zwycięstw. Po awansie do turnieju głównego wygrał dwie kolejne rundy pokonując między innymi 8. zawodnika rankingu Polski Kaspiana Borka (LUKS Chełmno). Dopiero w trzecim meczu Wojtaszewski musiał uznać wyższość swego rywala, tym razem 9.



Miłosz Wojtaszewski

FB POLONIA PETRALANA BYTOM

zawodnika rankingu Miłosza Zajdę (Bogoria Grodzisk Mazowiecki).

W kolejnych spotkaniach utalentowany bytomianin odniósł dwa zwycięstwa z rzędu, a zatrzymał go dopiero późniejszy medalista mistrzostw, Maksymilian Kamiński (nr 4 w rankingu, zawodnik Polski GKTS Wiązowna). Ostatecznie Miłosz zakończył rywalizację na świetnym 9. miejscu wśród najlepszych żaków w kraju.

Soboń na fali

Inny nasz zawodnik, Jakub Sobon zaprezentował się znakomicie podczas turnieju tenisa stołowego toczącego w Drzonkowie, startując tam w kilku kategoriach. W rywalizacji drużynowej wraz z Szymonem Tworowskim wywalczył trzecie miejsce, dokładając cenne punkty i pokazując świetną formę przy stole. Natomiast w turnieju indywidualnym również pokazał klasę - w singlu zajął piątą lokatę, prezentując równą grę i ambitną postawę w każdym spotkaniu. Dodatkowo Kuba zajął 17. miejsce w turnieju deblowym w kategorii OPEN również w parze z Szymonem. **TON**

Muniz Acosta z brązem w drużynie

SOFIA, BRATYSŁAWA. KOLEJNY WIELKI I MIĘDZYNARODOWY SUKCES MŁODEGO, UTALENTOWANEGO DŻUDOKI CZARNYCH BYTOM, JAKUBA MUNIZA ACOSTY. RAZEM Z DRUŻYNĄ NARODOWĄ SIĘGNAŁ ON PO BRĄZOWY MEDAL MISTRZOSTW ŚWIATA KADETÓW TOCZĄCYCH SIĘ W STOLICY BUŁGARII. DOBRZE PODCZAS SWOICH MISTRZOSTW W STOLICY SŁOWACJI SPISALI SIĘ TEŻ NASI JUNIORZY.



Jakub Muniz Acosta

Tomasz Nowak

Muniz Acosta był częścią polskiej reprezentacji mieszanej, a więc złożonej z dżudoczek i dżudoków. Pomyślnie przebrnęła ona przez walki eliminacyjne i stanęła przed szansą walki o złoto. Tego celu nie udało się wprawdzie osiągnąć, ale nasi pozostali w walce o brąz. I tę szansę wykorzystali w pełni. W decydującym pojedynku 4:0 pokonali Mongolię.

Muniz Acosta wyszedł na tatami jako ostatni i wygrał swoją walkę przypieczętowaną tym samym zdobycie trzeciej lokaty na świecie. To historyczne osiągnięcie Polski. Wielki udział w nim mają trenerzy Muniza Acosty, a więc Eugeniusz Misztal oraz Kamil Grabowski.

Pozostał niedosyt

Reprezentanci Czarnych Bytom z bardzo dobrej strony pokazali się

także podczas Mistrzostw Europy Juniorów I Juniorek, które odbywały się w Bratysławie. Startująca w nich Magdalena Głubiak (kat. -70kg) uplasowała się na 7. miejscu. Po tym, jak się zaprezentowała i jak sporo serca zostawiła na tatami pozostał wprawdzie spory niedosyt, ale kolejny dobry występ Głubiak cieszy.

Jeszcze wyżej, bo na 5. lokacie zawody ukończyła walcząca w wadze -48kg Wiktoria Ślęzak. Na 5 walk wygrała ona 3, przegrywając w półfinale oraz w walce o brązowy medal. Zabrakło naprawdę niewiele, by bytomianka stanęła na podium. Z kolei w wadze -57kg, Julia Bulanda zajęła 7. miejsce, wygrywając 2 walki i 2 przegrywając.

Wewnętrzny pojedynek

Kolejna przedstawicielka Czarnych Bytom, Kinga Chmielewska zapewniła sobie 5. lokatę. I to właśnie ona była jedną z pogromczyń Bulandy, kiedy nasze reprezentantki w wewnętrznym i bardzo zaciętym pojedynku spotkały się w walce repasażowej. W walce o brązowy medal mimo bardzo konsekwentnej walki Chmielewska nie dała rady i wraca do domu bez medalu. ■

BYTOM, KRAKÓW

Nowi poloniści ograli dawnych polonistów



Na razie w sparingach idzie niebiesko-czerwonym bardzo dobrze

Kilkanaście dni zostało do inauguracji sezonu koszykarskiego w 2. Lidze Mężczyzn. Przygotowująca się do niego całkowicie odmieniona Polonia Bytom rozegrała w minionym tygodniu dwa kolejne sparingi. Obydwa zwycięskie.

Najpierw w ostatnią środę wyrażnie wygrała u siebie z Zagłębiem Sosnowiec 94:67 (19:17, 27:12, 28:15, 20:23). Jak widać po pierwszej, wyrównanej kwarcie podopieczni trenera Mariusza Bacika wrzucili drugi bieg i w kwartach drugiej oraz trzeciej wyraźnie

odjechali gościom, rzucając w sumie 55 punktów i tracąc jedynie 27. Tym samym w ostatniej kwarcie pewni swego bytomianie mogli już nieco zluźnić i pozwolić sosnowiczanom na zmniejszenie i tak sporej skali porażki.

Mecz od samego początku zapowiadał się jako ciekawy i prestiżowy, bo w Zagłębiu wystąpiło aż czterech zawodników, którzy w poprzednim sezonie byli polonistami: Marek Piechowicz, Paweł Bogdanowicz, Michał Krawiec i Karol Korczyk. Kibice przyjęli ich ciepło, ale na parkiecie sentymentów nie było.

W sobotę z kolei nasi wybrali się do stolicy Małopolski na starcie z AGH Kraków. Był to rewanż za spotkanie rozegrane kilka tygodni temu. Wówczas Polonia była lepsza, a teraz też nie dała się ograć. Zwyciężyła 84:79 (15:17, 29:26, 12:20, 28:16), ale łatwo jej to absolutnie nie przyszło.

Ligowa walka o punkty rozpocznie się 20 września. Polonia na inaugurację zmierzy się w Kielcach z UJK. **TON**

SHARK

— TOP TEAM —

Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

RABAT® TAXI



513077077

32 280 77 77

Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach

Bez stref i Taryf nocnych.



WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

One walczą o obronę tytułu, oni wracają do elity

BYTOM. KIBICE HOKEJA DŁUGO MUSIELI CZEKAĆ, ALE W KOŃCU SIĘ DOCZEKALI. BRONIĄCE TYTUŁU MISTRZA POLSKI I STARAJĄCE SIĘ O TO, BY GO ZDOBYĆ PO RAZ PIĘTNASTY, A JEDENASTY Z RZĘDU ZAWODNICZKI POLONII BYTOM ZAINAUGUROWAŁY SEZON W MINIONĄ NIEDZIELĘ. PANOWIE Z KOLEI PO 6 LATACH WRACAJĄ DO THL, A WIĘC EKSTRAKLASY. PIERWSZY MECZ ROZEGRAJĄ 12 WRZEŚNIA, ALE NAJPIERW SPOTKAJĄ SIĘ ZE SWOIMI FANAMI.



Czy niebiesko-czerwone będą się cieszyć z kolejnego mistrzostwa?



Czy bytomscy hokeiści poradzą sobie w THL?

Tomasz Nowak

Wciąż prowadzone przez trenera Andrzeja Secemskiego polonistki przystąpiły do sezonu w roli faworytek. Trudno się temu dziwić, wszak w ostatnich dziesięciu latach nie było na nie silnych, choć wiele prób podejmowano. Czy i tym razem nasze dominatorki sobie poradzą? Czy głodny sukces i za wszelką cenę chcące bić mistrzynię hokeistki innych klubów stawiają im czoła? Oczekiwanie na odpowiedzi na te pytania zapowiada się bardzo ekscytująco.

Dominatorki ruszyły do boju

Mistrzyni rozpoczęły walkę o ligowe punkty w Ogólnopolski Dzień Hokeja rozłożony tak naprawdę na dwa dni. 6 i 7 września w całym kraju zorganizowano wyjątkowe święto dla

miłośników tej dyscypliny. Całość przygotował Śląski Związek Hokeja na Lodzie. Partnerem wydarzenia był natomiast Polski Związek Hokeja na Lodzie, a współorganizatorami – liczne kluby młodzieżowe i lokalne ośrodki sportowe. Podsumowaniem całości stał się stoczony w ramach TAURON Ligi Hokeja Kobiet pojedynek Polonii z UKHK Unią Oświęcim. Zakończył się on już po zamknięciu tego wydania naszego tygodnika.

Zanim zawodniczki zmierzyły się na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów, na sąsiednim rolkowisku dla chętnych przygotowano mnóstwo sportowych i rekreacyjnych atrakcji. Trenerzy Akademii Hokejowej Polonii Bytom zachęcali do grania i zabaw.

Chcą się pokazać z najlepszej strony

Emocje sięgają zenitu także w męskiej drużynie Polonii Bytom, bo ta z całkiem nowym

składem i świetnym trenerem Andriejem Gusovem na ławce wraca po 6 latach nieznoszonej przerwy do Tauron Hokej Ligi, a więc na najwyższy poziom rozgrywkowy w naszym kraju.

Przebudowana drużyna złożona z zawodników młodych, głodnych sukcesu, a także kilku bardziej doświadczonych i wzbogaconą do tego mającymi spore umiejętności obcokrajowcami ma wielkie ambicje i chce pokazać się z jak najlepszej strony. Na to też liczą stęsknieni hokeja w najlepszym wydaniu bytomscy kibice, którzy już na sparingach pokazywali to mocno wypełniając widownię naszego lodowiska.

Pierwsze starcie już 12 września godz. 18 w Bytomiu. Niebiesko-czerwoni od razu skaczą na głęboką wodę, bo podejmą wicemistrza kraju, czyli ekipę GKS Katowice. W niedawnym sparingu gładko z nią przegrali, ale tym razem musi być lepiej. Bilety sprzedają się świetnie, doping zatem będzie okazały. Jak to zwykle zresztą.

Spotkanie w parku

Ale zanim hokeiści wyjdą na лёд, by walczyć w THL, to chcą się na luzie spotkać ze swoimi fanami. Stanie się to już 9 września o godz. 18 w kawiarni Widzimisie w parku miejskim. W programie między innymi prezentacja drużyny i sztabu szkoleniowego, rozmowy z zawodnikami, wspólne zdjęcia i atrakcyjna zwłaszcza dla najmłodszych możliwość zebrania autografów. Przyjdźcie, bo warto.

A w ostatnim tygodniu niebiesko-czerwoni kończyli intensywne przygotowania do zapewne trudnego i wyczerpującego sezonu. Rozegrali dwa mecze sparingowe z czeskim zespołem AZ Havířov. W pierwszym zwyciężyli 5:3, a świetna w ich wykonaniu była zwłaszcza ostatnia tercja, kiedy to grając widowiskowo strzelili rywalom 3 gole nie tracąc przy tym żadnego. W drugim spotkaniu natomiast po dogrywce ulegli nieznacznie 3:4. Bramki dla Polonii strzelali: Michał Zajac, Miro Lehtimäki i Piotr Bajon. ■

OSTRAWA, BYTOM

Sparingi w przerwie na reprezentację

Piłkarze bytomskiej Polonii wprawdzie nie grają w reprezentacji narodowej – tak po prawdzie nie pozyskuje ona zawodników z żadnego innego klubu Betclie 1. Ligi, ale i tak ta ostatnia zrobiła sobie przerwę, kiedy podopieczni Jana Urbana walczyli w eliminacjach z Holandią i Finlandią.

Ale ta przerwa dotyczyła tylko spotkań ligowych, można było za to rozegrać sparingi. Ten pierwszy w środku minionego tygodnia podopieczni trenera Łukasza Tomczyka stoczyli z ekstraklasową Cracovią. Skończyło się bez goli, ale nie bez emocji.

W drugim ze spotkań kontrolnych bytomianie mieli za przeciwnika rezerwową zespół Banika Ostrawa. Wygrali 5:1, a łupem bramkowym podzielili się Jakub Arak (2 trafienia), Patryk Stefański, Piotr Machaczek oraz Maciej Mirowski.

Jak się okazuje cały czas też trwa przy Piłkarskiej ruch kadrowy. Skrócono wypożyczenie Dawida Szwieca, pojawił się natomiast w Bytomiu Matej Matić. To 21-letni obrońca, który dołączył na zasadzie transferu czasowego. **TON**



W niższych ligach

Grała w minioną sobotę IV liga. Ruch Radzionków po голу Daniela Bołackiego ograł u siebie 1:0 Dramę Zbrostawice. Pojedynkowi towarzyszyły ogromne emocje i kontrowersje, zwłaszcza po czerwonej kartce dla bardzo dobrze spisującego się Dawida Stambuły. W klasie okręgowej UKS Ruch Radzionków przegrał na własnym obiekcie 1:3 z Unią Strzybnica, a LKS Żyglin u siebie uległ Polonii II Bytom 2:5. W klasie A Sokół Zbrostawice zremisował 0:0 z GKS Rozbark, a Nadzieja Bytom 1:1 z Andaluzją Brzozowice-Kamień.